REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron — Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 — Kraków, 6 lipca 1947 r. — Nr. 182

Współpraca Socjalistów Polski i Czechosłowacji pogłębia się

PRAGA — Socjaliści, członkowie polskiej delegacji rządowej w Czechosłowacji odbyli kilka rozmów z przedstawicielami socjalistów Czechosłowacji.

Przewodniczący socjalistycznych partyj obydwu krajów tow. Cyrankiewicz i tow. Firlinger odbyli dłuższą serdeczną rozmowę.

W piątek wicepremier Firlinger w towarzystwie socjal-demokratycznych ministrów Czechosłowacji podejmował tow. premiera Cyrankiewicza, tow. min. Rusinka, Dąbrowskiego i Grosfelda. W czasie rozmowy omówiono szereg spraw związanych ze stale pogłębiającą się współpracą socjalistów Polski i Czechosłowacji, która stanowi poważny wkład do dzieła współpracy rządów i narodów obydwu państw.

Wojska komunistyczne przekroczyły Rzekę Żółtą

NANKIN (SAP) — Chińskie ministerstwo obrony narodowej potwierdza wiadomość ze źródeł komunistycznych, według której oddziały komunistyczne przekroczyły Rzekę Żółtą (Hoang-Ho) na froncie szerokości 150 km. Ponadto komuniści posunęli się o 50 km w kierunku Nankinu.

Decyzja zapadnie w Warszawie

Polska wobec planu Marshalla

Opinia tow. Premiera i min. Modzelewskiego

PRAGA (SAP) Przed wyjazdem polskiej delegacji rządowej z Pragi w gmachu ambasady polskiej w Pradze odbyła się konferencja prasowa, na której premier tow. Cyrankiewicz i min. Modzelewski od powiadali dziennikarzom na zadawane pytania.

Na pytanie, dotyczące kwestii granic zachodnich Premier odpowiedział, że Polska uważa swoje granice za definitywne.

W sprawie planu Marshalla premier tow. Cyrankiewicz podkreślił że zdaniem Rządu Polskiego, amerykański plan pomocy gospodarczej powinien iść po tej samej linii, po jakiej szła pomoc wojskowa i polityczna w czasie wojny.

Tow. min. Modzelewski oświadczył dziennikarzom, że po powrocie delegacji polskiej do Warszawy rząd poweźmie decyzję w związku z zaproszeniem na konferencję paryską która odbędzie się 12 bm.

LONDYN — Rząd brytyjski przesłał kopię zaproszenia na konferencję paryską rządowi radzieckiemu na ręce ambasadora w Londynie.

Do zaproszenia załączono list, w którym rząd brytyjski wyraża przekonanie, że negatywne stanowisko Zw. Radzieckiego wobec planu Marshalla nie jest ostateczne.

GENEWA — W Genewie rozpoczęła się druga sesja komisji gospodarczej ONZ dla spraw Europy, z udziałem przedstawicieli wszystkich 18 państw członkowskich.

PRAGA (SAP) — Biuro Prezydenta Republiki dementuje pogłoski według których dr Benesz udał się jakoby do Moskwy.

Sekretariat Ministerstwa Spraw Zagranicznych dementuje ze swej strony pogłoski, jakoby Czechosłowacja przyjęła zaproszenie na konferencję w Paryżu.

Zaproszenie to zostało doręczone rządowi dopiero w piątek wieczorem.

Powrót delegacji rządowej

„Przywieźliśmy konkretne rezultaty polityczne"

oświadczył premier Cyrankiewicz

PRAGA — Uroczystości praskie zakończyły się garden-party w Ambasadzie polskiej w Pradze.

Przybywających gości witał premier tow. Cyrankiewicz. O godzinie 22,30 goście polscy udali się na dworzec, udekorowany bogato flagami i kwieciem. U wejścia do salonu recepcyjnego ustawiła się kompania honorowa.

Odjeżdżających gości polskich żegnał na dworcu Wilsona — premier Gottwald. Premier tow. Cyrankiewicz raz jeszcze w przemówieniu przed mikrofonem podziękował za serdeczne przyjęcie, jakie zgotowano delegacji polskiej w Czechosłowacji.

Ministrowie polscy wsiadali następnie do wagonu. Przy otwartym oknie premier Gottwald wymienia serdeczny pocałunek z premierem tow. Cyrankiewiczem.

WARSZAWA (SAP) — W sobotę dnia 5 lipca o godzinie 14.38 przybył na dworzec główny w Warszawie pociąg specjalny, wiozący delegację rządu polskiego z Pragi czeskiej.

Delegację witali na dworcu przedstawiciele rządu, korpusu dyplomatycznego — z dziekanem ambasadorem Lebiedewem na czele, związków zawodowych, prasy i świata kulturalnego.

Wchodzący na peron pociąg witany był owacyjnie okrzykami na cześć premiera Cyrankiewicza oraz członków delegacji.

Premier Cyrankiewicz po przywitaniu zebranych wygłosił krótkie przemówienie, w którym m. in. oświadczył:

„Przywieźliśmy od braci Czechów i Słowaków pozdrowienia dla Narodu Polskiego, przywieźliśmy od mieszkańców Pragi czeskiej pozdrowienia dla obywateli Warszawy. Przywieźliśmy konkretne rezultaty polityczne, jako wyniki współnych przyjacielskich rozmów przeprowadzonych z rządem Czechosłowacji.

Krytyka akcji francusko-brytyjskiej

MOSKWA (PAP). Korespondent Agencji Tass donosi z Paryża, że w kołach demokratycznych z ostrą krytyką spotyka się jednostronną akcję rządów brytyjskiego i francuskiego, które wysłały do rządów innych państw europejskich, z wyjątkiem Hiszpanii, zaproszenie wzięcia udziału w konferencji nad planem Marshalla w dniu 12. bm. w Paryżu, nie bacząc na to, że konferencja paryska trzech ministrów wykazała niemożliwość uzgodnienia punktu widzenia francusko-brytyjskiego i radzieckiego. W kołach tych podkreśla się, że rządy brytyjski i francuski usiłują narzucić swe stanowisko w sprawie pomocy amerykańskiej pozostałym państwom europejskim.

Zgoda siedmiu państw na wzięcie udziału w konferencji paryskiej

LONDYN (PAP) Siedem państw wyraziło już gotowość przyjęcia zaproszenia na konferencję paryską a mianowicie: Holandia, Belgia, Dania, Grecja, Włochy, Portugalia i Turcja.

Polityka aliancka w Niemczech

bez zmian

BERLIN (PAP) W głównej kwaterze amerykańskiej w Berlinie odbyła się konferencja prasowa, na której gen. Clay wypowiedział swoje uwagi co do wyników paryskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych.

W bardzo oględny i w bardzo dyplomatyczny sposób gen. Clay oświadczył, że niepowodzenie konferencji paryskiej nie wpłynie na anglo-amerykańską politykę okupacyjną w Niemczech i że conajmniej do chwili zwołania konferencji londyńskiej współpraca obu tych mocarstw na terenie Niemiec nie wyjdzie poza ramy

Zdaniem gen. Clay, sprawa zawarcia odrębnego traktatu pokojowego z Niemcami zachodniemi jest nieaktualna, gdyż Ameryka wierzy w możliwość zawarcia pokoju przy udziale wszystkich czterech mocarstw.

Zresztą, jak oświadczył gen Clay — będzie to już zadanie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Hr. Karolyi posłem w Paryżu

BUDAPESZT. (PAP) Hrabia Michał Karolyi, były prezydent węgierski, został mianowany posłem węgierskim w Paryżu.

17 milionów pożyczki

otrzymała „Odbudowa" w Katowicach

(cel) Pod przewodnictwem wicewojewody śląsko - dąbrowskiego płk Ziętka odbyło się w sali marmurowej Urzędu Wojewódzkiego, posiedzenie Rady Wojewódzkiego Związku Międzykomunalnego „Odbudowa". Do Związku tego należy, jak wiadomo, 22 terenowych miejskich i powiatowych Rad Narodowych, a obecnie przyjęto jeszcze na członków gminę miejską Katowice oraz Powiatowy Związek Samorządowy w Pszczynie.

Ze sprawozdania, jakie wygłosił prezes Związku mgr Niepiekło, dowiedzieli się zebrani, że Rząd przyznał Związkowi pożyczkę w kwocie 17 milionów złotych, a Ministerstwo Przemysłu oddało do użytku Związkowi kamieniołomy w Nadziei Kamiennej Górze, łącznie o rocznie zdolności produkcyjnej 75 tysięcy ton. W ten sposób doszły do uruchomionych niedawno cegielń dwa nowe przedsiębiorstwa, które pozwolą Związkowi urzeczywistnić swe cele.

W najbliższym czasie należy spodziewać się uruchomienia przez Związek również kilku betoniarń i tartaków oraz fabryki wyrobów drzewnych.

Zarząd Związku Międzykomunalnego wykazuje niezwykłą ruchliwość aby osiągnąć główny cel, jakim jest 28.000 budynków, zniszczonych przez działania wojenne.

Krupp będzie wysadzony w powietrze

BERLIN Władze okupacyjne w Niemczech postanowiły wysadzić w powietrze 19 olbrzymich hal fabrycznych zakładów amunicyjnych Krupa w Essen. Innego sposobu zdemontowania zakładów nie można było zastosować wobec braku odpowiedniej ilości rąk roboczych.

Kesselring ułaskawiony

RZYM. (PAP). Dowództwo brytyjskie we Włoszech zakomunikowało, że wyrok śmierci na 3-ch wyższych wojskowych niemieckich — von Kesselringa, hitlerowskiego dowódcę naczelnego we Włoszech, von Mackensena, dowódcę 14-tej dywizji niemieckiej we Włoszech oraz Meltzera, niemieckiego komendanta Rzymu — został zamieniony na dożywotnie więzienie.

Jak wiadomo, proces przeciwko nim odbył się w Wenecji wiosną br. Akt oskarżenia obarczył ich odpowiedzialnością za śmierć kilkuset cywilnych zakładników włoskich.

USA zgłaszają akces

do międzynarodowej organizacji uchodźców

NOWY JORK (PAP). Prezydent Truman podpisał wczoraj ustawę, w myśl której USA zgłaszają akces do międzynarodowej organizacji dla spraw uchodźców. Jednocześnie Truman ... Statuty ... w ten sposób ... 20 państw.

Nowa partia na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP) Były sekretarz generalny partii drobnych rolników Istvan Balog zwrócił się do Prezydium Zgromadzenia Narodowego z prośbą o zezwolenie na utworzenie nowej partii politycznej pod nazwą „Niezależna Węgierska Partia Demokratyczna". Jak podaje dziennik „Nepsz. Ava", nowa partia będzie mieć charakter katolicki.

6 milionów bezrobotnych w USA

MOSKWA. Agencja Tass powołując się na dane statystyczne ruchu różnych departamentów amerykańskich stwierdza, że ogólna liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wynosi obecnie w przybliżeniu 5.860.000.

Różnice między ostatnimi danymi państwowego biura statystycznego, określającymi stan bezrobocia na 2 i pół miliona, a cyfrą wymienioną wyżej, Agencja tłumaczy fakt ten, iż dane statystyczne nie uwzględniły 1,760 tys. osób zatrudnionych chwilowo.

Czołgi i armaty za dolary

NOWY JORK. (PAP). Dziennik nowojorski „Baltimore Sun" opublikował doniesienie swego korespondenta z Ankary, który twierdzi, że zgodnie ze zdaniem kompetentnych kół amerykańskich, prawie cała pomoc amerykańska w wysokości 100 milionów dolarów zostanie zużyta w Turcji na zakup sprzętu wojennego, jak np. samoloty, czołgi i działa. Niewielka część tej pomocy zostanie przeznaczona na kupno maszyn do budowy dróg strategicznych.

Moderówna zdobyła 3 tytuły

KATOWICE — Lekkoatletyczne mistrzostwa kobiet zgromadziły w Katowicach 82 zawodniczki. — W pierwszym dniu rozegrano następujące konkurencje:

Bieg 60 m.
1. Moderówna 7,9 sek.
2. Hejducka 8 sek.
3. Groskowska 8,2 sek.

Skok w dal z miejsca:
1. Moderówna 2,44 m
2. Purkowska 2,31 m
3. Gburkówna 2,29 m

Bieg 200 m:
1. Moderówna 27 sek.
2. Słomczewska 27,4 sek.
3. Kałuowa 28,3 sek.

Skok w dal z rozbiegu
1. Nowakowa 5,19 m.
2. Moderówna 4,93 m
3. Gburkówna 4,76 m.

Na uwagę zasługują doskonałe wyniki Moderówny (AZS Łódź). Organizacja zawodów poniżej krytyki.

Regulamin wyborczy do Rad Zakładowych

oparty na zasadach tajności i równości

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 45 ukazało się rozporządzenie Min. Pracy i Opieki Społecznej o regulaminie wyborów do rady zakładowej i wyborów delegatów.

Zgodnie z nowym regulaminem wybory do rady zakładowej zarządzą OKZZ na wniosek Oddziału Związku Zawodowego. OKZZ ustala datę wyborów i akceptuje zgłoszonych w zakładach pracy kandydatów do komisji wyborczej. Najdalej w trzy tygodnie od chwili powołania komisji wyborczej winny się odbyć wybory.

Wybory więc inicjuje czynnik związkowy, a nie państwowy (Inspektorat Pracy), jak to było poprzednio.

Ogłoszenie ordynacji wyborczej nie jest równoznaczne z rozpisaniem wyborów, które będą przeprowadzane w poszczególnych zakładach pracy w miarę potrzeb (niewygaśnięcie kadencji, potrzeba powołania Rady Zakładowej itp.) jednocześnie w całym kraju.

Następny etap po wydaniu zarządzenia o wyborach stanowi wywieszenia na siedem dni przed terminem wyborów list uprawnionych do głosowania oraz zgłaszanie list kandydatów.

Celem pogłębienia jedności ruchu zawodowego ordynacja wysuwa zasadę wspólnej listy związkowej, reprezentującej wszystkie grupy polityczne działające na terenie danego zakładu pracy. Każda z tych grup może zgłosić dwa razy więcej kandydatów niż przewidziana liczba członków rady zakładowej. Każda z grup politycznych reprezentowana jest w komisji wyborczej przez własnego męża zaufania.

Poza listą związkową można zgłosić własną listę, jeśli zebrana jest wymagana liczba podpisów (np. w zakładach pracy zatrudniających od 300 do 500 osób — 100 podpisów), w zakładach od 1000 do 3000 osób — 250 podpisów itd. *Kandydować wolno tylko na jednej liście.*

Listy układane są alfabetycznie, wybory są tajne. Głosujący otrzymuje kartki do gło[...] wiskami kandydatów, przy czym jeśli zgłoszono kilka list kartka do głosowania obejmuje wszystkie listy z podaniem ich numerów i nazwiska wszystkich zgłoszonych kandydatów. Głosujący stawia krzyżyk obok nazwisk swoich kandydatów. Stawia przy tym dwukrotną ilość krzyżyków niż liczba osób, które mają wejść do rady zakładowej, po czym kartkę wrzuca do urny. Głosy, które padły na kandydatów poszczególnych grup politycznych Komisja sumuje i oblicza według zasady proporcjonalności, rozdzielając mandaty między przedstawicieli poszczególnych grup politycznych. *W ten sposób pracownicy mają możność wyboru indywidualnie ludzi, których obdarzają zaufaniem.*

Od wyniku wyborów można się odwołać w ciągu siedmiu dni od chwili jego ogłoszenia.

Nowe Zarządy Główne

czterech Związków Zawodowych

W ostatnim czasie odbyło się w różnych miejscowościach kraju szereg zjazdów ogólnokrajowych związków zawodowych, na których dokonano wyborów zarządów głównych.

Zjazd Zw. Zaw. Pracowników skarbowych obrał Zarząd Główny w składzie: przewodniczący — tow. L. Szwedowski (PPS), wiceprzewodniczący — tow. tow. Cukały (PPS), Jakubowski (PPR), Marczewski (PPS), sekr. gen. — tow. Trafkowski (PPR), skarbnik — Kifor (bezp.) i Pietrasz (SP).

Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Poczt i Telekomunikacji wybrał zarząd główny w składzie:: przewodniczący — tow. Tykwiński (PPS), wiceprzewodniczący—tow. tow. Głowacki (PPS), Socha PPS, Karpiński (PPR), Bogdan (PPS), sekr. gen. — Pieńkowski (PPR), członkowie — Maliszewski (PPS), Ślizowski (PPS), Giorgolowski (PPR), Jakubowski (PPR), Szymański (PPS).

Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Poligraficznego wybrał zarząd Główny w składzie: przewodniczący: tow. Koczub (PPS), wiceprzewodniczący — tow. Gołuchowski (PPR), sekr. gen. Wolański (PPR), skarbnik tow. Benrad (PPS), członkowie Rasiński (bezp.), Harasimowicz (PPS) i Warchał (PPS).

Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Sądowych i Prokuratury obrał zarząd główny w składzie: przewodniczący honorowy — prok. Siewierski (bezp.) przewodniczący urzędujący — tow. prok. Lewiński (PPS), wiceprzewodniczący — tow. tow Kubalski (PPS), Malicki (PPR), Jakaczyński (bezp.), sekr gen. — Pietruszka (PPR), członkowie — Fracala (bezp.), Sałaciński (bezp.), Dutkiewicz (bezp.) i Jackiewicz (SD).

Liczne zjazdy aktywu PPS

w całym kraju

Dziś odbędzie się w całym kraju szereg zjazdów aktywu Polskiej Partii Socjalistycznej.

Z ważniejszych zjazdów wymienić należy zjazd aktywu PPS woj. wrocławskiego, w którym weźmie udział sekretarz CKW PPS tow. Ćwik; zjazd wojewódzki PPS w Lublinie z udziałem członka prezydium CKW PPS tow. Wachowicza, zjazd aktywu PPS połączony z odsłonięciem sztandaru Powiatowego Komitetu PPS w Tarnowie, na którym obecny będzie członek CKW PPS tow. Motyka i zebranie aktywu miejskiego PPS w Bydgoszczy, na którym nastąpi odsłonięcie sztandaru Miejskiego Komitetu i wręczenie 10-tysięcznej legitymacji PPS z udziałem tow. wicemin. Kościńskiego.

TUR KRZEWICIELEM POLSKOŚCI NA EMIGRACJI!

Utworzenie katedr medecyny społecznej

domaga się przemysł węglowy

Problem siły roboczej w przemyśle węglowym posiada zasadnicze znaczenie zarówno odnośnie odpowiedniego działania zakładów pracy, jak i zagadnienia zwiększania produkcji. Dlatego też przemysł węglowy stara się wypełnić jak najlepiej swe obowiązki w stosunku do człowieka, zatrudnionego w górnictwie.

W tym kierunku specjalnie nastawiony jest Instytut Naukowo Badawczy przemysłu węglowego, który dopływ sił ludzkich do zawodu górniczego reguluje na podstawie badań medycznych, psychotechniki i zawodoznawstwa. Zorganizowano również zapobiegawczą służbę zdrowia, której działalność opiera się na obserwacji warunków pracy, wczesnym rozpoznawaniu chorób zawodowych i zapobieganiu ich [...]szerzaniu [...] przesuwanie zagrożonych robotników do innych działów pracy. Wszystkie kopalnie i zjednoczenia otrzymały lekarzy zakładowych.

ece.lno em ŚÓj

Interesujący jest projekt Instytutu Naukowo Badawczego przemysłu węglowego w kierunku utworzenia dotychczas w Polsce nie istniejących katedr medycyny społecznej ze szczególnym uwzględnieniem medycyny pracy.

Instytut projekt reformy studiów lekarskich przekazał już odpowiednim czynnikom do ewentualnego rozstrzygnięcia i zrealizowania.

Służba zdrowia w przemyśle węglowym zmierza do skoordynowania pracy lekarzy kopalnianych, ze służbą zdrowia w ubezpieczalniach społecznych, tak, aby dla pracowników przemysłu węglowego specjalnie narażonych na niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia, uzyskać wyż[...] świadczenia ubezpieczeniowe, w dziedzinie lecznictwa, jak i zapobiegania chorobom.

Wszystkie te zagadnienia odnośnie człowieka w górnictwie omówił ostatnio w specjalnym odczycie dr. Hozer, naczelnik wydziału zdrowia CZPW przy Instytucie Naukowo Badawczym P. W. Odczyt ten będzie jeszcze [...]rzony dla lekarzy kopalnianych, i tych wszystkich, którym los i zdrowie górnika leżą na sercu.

Wymiana brygad pracy

Jutro przybywa na miesiąc do Warszawy młodzieżowa jugosłowiańska brygada pracy, licząca 100 osób. Młodzież jugosłowiańska weźmie udział w batalionach Odbudowy Stolicy.

Z Polski natomiast wyjadą zagranicę dwie młodzieżowe brygady pracy: jedna, licząca 100 osób — do Jugosławii, a druga, składająca się z 50 osób — do Bułgarii.

Wyjazd ten organizują: OM TUR, ZWM, ZMD, „Wici" i młodzież zorganizowana w związkach zawodowych.

To i owo

KRÓL CHCE WRÓCIĆ

[B]ELGIA jest stosunkowo szczęśliwym krajem. Do peł[...] brak jej, jak twierdzą rojaliści, chyba tylko króla, któremu naród już raz odmówił votum zaufania, a który dziś ponownie usiłuje się zrehabilitować w oczach demokratycznego świata i wrócić z wygnania na tron belgijski.

Po 11 miesiącach badań 9 wybitnych belgijskich prawników przedstawiło parlamentowi i Regentowi wyniki śledztwa w sprawie Leopolda. Rezultaty te są dla króla bardzo pomyślne. Leopold rzekomo oparł się sugestiom rządu Pierlota w sprawie nawiązania rokowań z Niemcami, i nie chciał utworzyć mimo presji Hitlera rządu marionetkowego. Król miał również skapitulować w maju 1940 r. po uprzednim ostrzeżeniu aliantów.

Raport komisji przyznaje, że Leopold widział się w Berchtesgaden z Hitlerem, że zgodził się na deportację do Niemiec w [...] 1944 [...] w niewoli [...] się z niejaką mademoiselle Baels, z której zrodził księżnę de Rethy. Wszystkie te jednak posunięcia z wyjątkiem ostat[ni]ego były dyktowane, według [sł]ów króla, chęcią oszczędzenia narodowi belgijskiemu prześladowań i szykan niemieckich.

Wszystko to jest bardzo piękne, ale król posuwa się trochę zadaleko, gdy twierdzi, [że] [...]wym postępowaniem chciał się okazać godnym swego ojca Alberta. W imię prawdy należy stwierdzić, że król Albert był postacią heroiczną, że na skrawku ziemi belgijskiej po klęsce swych armij walczył aż do końca, że nie prosił Wilhelma o zwolnienie jeńców i wyższe racje żywnościowe, że nie bał się, jak jego mały syn „pójść przez piekło do zwycięstwa"

Jest coś przykrego i niesmacznego w tej rehabilitacji Leopolda, który będąc tylko Sancho Panchą ostatniej wojny próbuje obecnie przybierać pozy belgijskiego Bayarda — rycerza bez zmazy i skazy.

100 tys. ton towaru UNRRA

w drodze do Polski

WARSZAWA. (SAP). Według oficjalnego zestawienia biura dla spraw UNRRA, w czerwcu wpłynęło do portów polskich na Bałtyku 70 tys. ton towarów, zakupionych przez UNRRA dla Polski, z czego 60 procent stanowiły produkty żywnościowe.

Reszta z przeznaczonych towarów dla Polski, wynosząca w sumie przeszło 100 tys. ton nadejdzie do naszego kraju w ciągu lipca i sierpnia.

Źródło niepokojów

w podziemiu faszystowskim

Wiosna br. była okresem kryzysu gospodarczego i politycznego na świecie. Według Hoovera był to, jak dotąd, najpoważniejszy kryzys po wojnie. Byliśmy i jesteśmy świadkami niekończącej się „afery" greckiej. Układ sił na Bałkanach jest nadal niezrównoważony.

Tito w Jugosławii, Enver Hodża w Albanii oraz Dimitrow w Bułgarii budują pokój [na] oparciu o masy ludowe. Generał Markos, ze zmiennym szczęściem, walczy o prawa tych mas. Afera b. premiera Nagy i jego towarzyszy, świadczy dobitnie o fakcie, że koła reakcyjne znalazły sobie na Bałkanach pole do działania nie tylko w Grecji ale i na Węgrzech.

Ostatnie wydarzenia we Włoszech, akcja Saratoga mająca na celu rozbicie jednolitego ruchu robotniczego, niezdecydowana postawa zarówno premiera de Gasperi jak i innych przywódców politycznych, stworzyły podstawę do kryzysu politycznego Włoch.

Co do Francji, to niewątpliwie przeżywa ona czasy bardzo ciężkie. Wystąpienie komunistów z rządu, aczkolwiek nie znajdują się oni w opozycji, utrudnia bardzo poważnie sytuację w kraju.

W USA ustawa antyrobotnicza — wielkie zwycięstwo kół kapitalistycznych — będzie, jak już dziś można zaobserwować, przyczyną kryzysu jakiego Ameryka nie przeżywała od piętnastu lat.

Niewątpliwie, we Francji i we Włoszech, przyczyną takiego stanu rzeczy jest sytuacja gospodarcza tych krajów, poważnie osłabionych przez wojnę. Inaczej wygląda kwestia Węgier i Grecji. Faszyzm zbankrutował, ale jego epigoni istnieją nadal i działają. Działalność ta jest źródłem wszelkich niepokojów.

Afera Nagy, wzięła niewątpliwie swój początek w podziemnym ruchu faszystowskim. Ruch ten, którego kolebką, jak często dziś zwykliśmy zapominać, były Włochy, posiada umiejętność zachowywania starej treści, przyoblekając ją w nową formę. Tak też działo się z częścią partyj drobnych posiadaczy na Węgrzech, to samo widzimy na prawym skrzydle włoskich chrześcijańskich demokratów oraz w PRL we Francji.

Ruch faszystowski uznał, że wskazanym jest aby działał z podziemia. Z podziemia więc kieruje on dzisiaj polityką reakcji. Podziemie to jest w dzisiejszej sytuacji europejskiej źródłem konfliktów, które w sumie dają poważny i trudny do zażegnania kryzys polityczny, jakiego jesteśmy świadkami na zachodzie i południu Europy.

A. Sz.

Przed rocznicą Manifestu Lipcowego

W związku z obchodem w dn. 22 lipca rocznicy Manifestu Lipcowego odbyła się w Okręgowej Komisji Związków Zawodowych konferencja celem zorganizowania komitetu wojewódzkiego obchodu. W skład powstałego komitetu weszli przedstawiciele partii politycznych, związków zawodowych, organizacyj młodzieżowych, Wojska Polskiego, Wydziału Kultury i Sztuki oraz Zarządu Miejskiego.

Programy uroczystości ogłoszone zostaną wkrótce.

UCZCIWĄ KALKULACJĘ w PRACY

winno stosować polskie rzemiosło

[illegible] społeczeństwo stawia kupcom, [illegible] jest niezwagalne. Chodzi tylko [illegible] wyłącznie o stosowanie w handlu uczciwej kalkulacji kupieckiej.

Zbyt duży dopływ do [illegible] powojennego el[illegible] spekulacyjnych postanowiło kupiectwo pod pręgierzem opinji publ. Dobrze się stało, że naczelne organizacje kupieckie potępiły stanowisko ludzi w swym gronie, którzy nie potrafią się wyrwać z atmosfery łatwych wojennych [illegible]sków. Konieczną jest jednak [illegible] czą, żeby po [illegible]

Jeżeli kupiectwo n[illegible] dzi samo czyści w swoim gronie, wyłącznie kontrola państwowa [illegible] społeczna da tylko pewne oczyszczenie atmosfery. Dla pełnego uzdrowienia prywatnego aparatu handlowego potrzeba odpowiedniej szkoły, którą dać może tylko samo kupiectwo.

Omawiając zagadnienia walki ze spekulacją, stosunkowo mało mówiło się o rzemiośle.

A przecież doskonale zdajemy sobie sprawę, że usługi rzemieślnicze są prawie niedostępne dla kieszeni świata pracy.

POMINIĘTO WAŻNY ODCINEK ŻYCIA GOSPODARCZEGO

Dlaczego więc w walce ze szkodnictwem spekulacji prawie pominięto ten odcinek naszego ży[illegible]

Niewątpliwie rzemiosło polskie [illegible] podczas wojny duże stra[illegible], wyrażające się w zmniejszeniu szeregów fachowców oraz zniszczeniu dużej ilości warsztatów.

Na tym tle, potęgującym w życiu codziennym stale różnego rodzaju usług rzemieślniczych, [illegible] się pewnego rodzaju sytuacja monopolistyczna dla rzemiosła. Bez kłopotów konkurencyjnych rzemieślnik z[illegible] dykto[illegible] ceny. Walnie przyczyniły się [illegible] do tego brak w naszym [illegible] aparacie pro[illegible], np. w zakresie konfekcji, wyrobu obuwia czy w zmecha[illegible]nych na większą [illegible]

Ale w sytuacji takiej nie możemy iść po linii rozgrzeszania czynów, polegających na wykorzystywaniu koniunktury ze szkodą dla społeczeństwa.

AKCJA, KTÓRA WINNA ULEC ROZSZERZENIU

W szeregach działaczy rzemieślniczych znajdują się niewątpliwie jednostki postępowe. Z ich inicjatywy rozbudowywuje się szkolnictwo rzemieślnicze i organizuje się różnego rodzaju akcje, jak zelowanie butów po cenach urzędowych, szycie ubrań, szkolenie itp. Ramy jednak tych akcji są zazwyczaj bardzo skromne, tak że raczej możnaby je zaliczyć do rzędu tak powszechnych ostatnio deklaracji bez poważniejszego poparcia w najszerszych warstwach rzemieślniczych.

Pewnego rodzaju curiosum w dziedzinie tego typu deklaracji bez pokrycia była ostatnio opublikowana depesza Zjazdu Piekarzy do min. Minca. Czytaliśmy [illegible] o wyrazach uznania [illegible] się „nadol do wszelkich zarządzeń dla dobra obywateli" „oraz współdziałania [illegible]. Depesza tego rodzaju nie wymaga dalszych [illegible]

WZMOC AKCJĘ UZDRAWIANIA [illegible]

Jest również powszechna tajemnica, że krawiec, podejmujący się roboty po cenach urzędowych, w większości wypadków wykona robotę dobrze, o ile klient dopłaci parę tysięcy za różnego rodzaju „dodatki" poza zwyczajnymi dodatkami krawieckimi.

Będzie dużą szkodą dla rzemiosła, jeżeli opinia publiczna nie [illegible]prze postępowych rzemieślników w ich akcji uzdrawiania tego odcinka naszego życia gospodarczego. Rozwój rzemiosła leży w interesie gospodarczej odbudowy państwa, ale rozwój ten musi iść w kierunku powiększania liczby fachowców i podnoszenia jakości produkcji, a nie powiększania stopy życiowej rzemieślników ponad normy świata pracy i jego ko[illegible]

Na tym odcinku postulaty społeczeństwa w stosunku do organizacji rzemieślniczych są takie same, jak w stosunku do kupiectwa: kalkulować uczciwie, a poza tym wyrobić w szeregach rzemieślniczych postawę społeczną.

Jest faktem stwierdzonym, [illegible] większość rzemieślników, wykonując roboty po cenach urzędowych, wyrównuje utratę zysku [illegible] robotach wolnorynkowych. Taka postawa nie ma nic wspólnego [illegible] postawą społeczną.

Odrodzenie rzemiosła musi iść po linii udostępnienia również robót wolnorynkowych dla świata pracy. Pierwsze próby na tym odcinku rzemiosła łódzkiego, jak dotąd, nie znajdują naśladowców.

K

Przegląd PRASY

[illegible]

Z okazji przypadającego [illegible] dzień [illegible] lipca br. święta narodowego Stanów Zjednoczonych „Robotnik" i Express Wieczorny" zamieszczają okolicznościowe artykuły, w których podkreślają, że świadomość prawdziwej wartości powinna u[illegible]gruntować pokój na świecie tak upragniony przez ludzkość.

Robotnik pisze przy tym m. in.:

My polscy socjaliści przesyłamy narodowi amerykańskiemu, a w szczególności amerykańskiej klasie robotniczej i amerykańskim ośrodkom postępowej demo[illegible] — nasze najserdeczniejsze życzenia. W dniu tym myśl nasze biegną — wraz z myślami całego obozu postępu w USA. — ku wielkim postaciom lewicowej tradycji w dziejach Stanów Zjednoczonych; ku tradycji Jeffersona Lincolna, F. D. Roosevelda. Ruch socjalistyczny jest tylko konsekwentnym kontynuatorem tego, co właściwym etapie reprezentuje drogę postępu społecz[illegible]

Postęp to w naszym ujęciu prawdziwy interes każdego kraju i narodu. Biegnąc dziś myślą ku tradycjom postępu w dziejach wielkiego narodu amerykańskiego, jesteśmy konsekwentni: na tej bowiem drodze życzymy narodowi amerykańskiemu szczęścia i roz[illegible]

Nie jeden raz przelewali krew najlepsi synowie Polski wraz z synami Stanów Zjednoczonych Ameryki. I w wojnie o niepodległość kolonii; i w wojnie secesyjnej; i w wojnie światowej; i w wojnie przeciw hitlerowskiemu barbarzyństwu. Także [illegible] także z [illegible] tradycji rośnie obop[illegible]mienie, niech także na tym gruncie krzepnie po obu stronach Atlantyku świadomość, że jeden musi być świat, jeśli pokój ma być zachowany.

Świat postępu i świat sprawiedliwości społecznej.

„Express Wieczorny", mówiąc o obecnej sytuacji w Stanach Zjednoczonych wskazuje, że w ostatnich czasach:

budzi się jednak w Ameryce potężny ruch wolnościowy, organizowany przez bliskich współpracowników Roosevelta. Instytut badania opinii publicznej notuje znaczny wzrost zwolenników tego ruchu podkreślając, że obejmuje on około 13 proc. obywateli.

W dniu święta narodowego USA, święta wolności, należy życzyć narodowi amerykańskiemu, by zwyciężył ten nowy ruch wolnościowy, godny tradycji postępu tak drogiego po drugiej stronie Atlantyku".

„Kurier Codzienny", zamieszczając artykuł o święcie wolności w USA podkreśla udział Polaków w walkach o niepodległość tego [illegible]

Dziennik pisze, że:

W tym dążenie [illegible] niepodległości narodu amerykańskiego zajmują również zaszczytne miejsce Polacy, z których dwóch uważanych jest przez naród amerykański za wielkich bohaterów walk wyzwoleńczych. Oni to, Kościuszko i Pułaski stali się łącznikami między potężną Ameryką, a odradzającą się po długiej niewoli Polską. Na pamięci ich wiekopomnych czynów na ziemi amerykańskiej zbudowany został fundament przyjaźni między dwoma narodami, pogłębiany przez 6 milionów Amerykanów polskiego pochodzenia.

Likwidacja błędnej drogi

w sprawie przydziału towarów

W celu ukrócenia dotychczas [illegible] wniosków różnych instytucyj, organizacyj i osób prywatnych do Ministerstwa Aprowizacji, w sprawie przydziału towarów, nie przewidzianych w ramach zaopatrzenia powszechnego, Min. Aprowizacji przypomina, że

1) zakres działalności Ministerstwa, odnośnie zaopatrzenia powszechnego ludności w artykuły reglamentowane, obejmuje przydziały na karty żywnościowe i odzieżowe, w ramach ustalonych norm.

2) zapotrzebowania na cele techniczne (w tym odzież ochronna dla pracujących) i gospodarcze poszczególne Ministerstwa zgłaszają dla podległych sobie jednostek bezpośrednio do Centralnego Urzędu Planowania;

3) zaopatrzenie pozakartkowe prowadzi Ministerstwo Aprowizacji wyjątkowo, tylko w tym wypadku, o ile Centralny Urząd Planowania przyzna na ten cel dodatkowe przydziały towarów.

Wnioski o zaopatrzenie przewidziane w pkt. 3 niniejszego przyjmuje tylko Ministerstwo Aprowizacji i to wyłącznie od władz centralnych instytucyj i organizacyj, przewidzianych w planie rozdziału. Władze centralne tych instytucyj lub organizacyj będą każdorazowo wezwane przez Ministerstwo Aprowizacji do składania zapotrzebowań.

Władze I i II instancyj winny wszystkie otrzymane wnioski w wyżej wymienionych sprawach załatwić bezpośrednio i ostatecznie, zgodnie z podanymi wytycznymi.

Przysyłanie przez władze I i II instancji, jak również przez instytucje, organizacje i osoby prywatne wniosków, nieznajdujących uzasadnienia w pkt. 1, 2 lub 3 niniejszego — do Ministerstwa Aprowizacji jest bezcelowe, ponieważ Ministerstwo pozostawi je bez rozpatrzenia.

S. P.

Inż. Bernard Kochański

urodzony w Krakowie w dniu 14.6. 1907.

b. Dyrektor Biura Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego w Warszawie, zastępca delegata Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego oraz Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Węglowego w Paryżu

Zmarł w dniu 1 lipca 1947 r. w Paryżu.

Przemysł Węglowy traci w Zmarłym oddanego i nieocenionego współpracownika.

Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego
Katowice

PAP (5073)

Z naszego stanowiska

Chcemy pomocy a nie obroży

Współczesne pokolenie Polaków ma jeszcze żywo w pamięci tragedię Żyrardowa. Stare, owiane tradycją pracy rzetelnej miasto prządzalników i tkaczy, przed 15-tu laty zamieniło się w porosłe trawą osiedle bezrobotnych, powoli wymierających z głodu. To cudzoziemscy Boussacowie, właściciele fabryki żyrardowskiej, skazali Żyrardów na śmierć głodową, aby wyroby polskie nie konkurowały z ich przedsiębiorstwami w Belgii i Francji.

W okresie niepodległości międzywojennej w Polsce nie wolno było rozwinąć produkcji samochodów, albowiem zagraniczni potentanci przemysłu automobilowego, chcieli by Polska była tylko klientem ich wyrobów. Magnaci amerykańsko - kubańscy określali ile cukru ma produkować Polska i nie troszczyli się o to, że chłopskie dziecko w Polsce nie znało smaku tego rodzimego produktu. Niemieccy królowie stali dyktowali Polsce do jakiej grubości blachę stalową ma prawo produkować polska metalurgia.

Nie trzeba mnożyć tych przykładów. Wiadomo jest powszechnie na jak niskim poziomie utrzymana była przed wojną produkcja przemysłowa naszego kraju, skazanego przez międzynarodowy kapitał przemysłowo - bankowy na rolę ubogiego krewnego Europy, na rolę kraju, który pracą polskiego chłopa i nędzą polskiego robotnika miał opłacać wysoki standard życiowy „krajów o rozwiniętej produkcji przemysłowej".

Teraz w Paryżu próbowano Polsce i innym krajom Europy Wschodniej założyć na nowo obrożę, rozerwaną przez wojnę światową. Plan Bidault - Bevina, będący właściwie odgłosem życzeń Waszyngtonu, chciał znów zmusić nas do podporządkowania naszej przyszłości, naszej prężności gospodarczej i wszelkich możliwości — planom międzynarodowego kapitału.

W chwili gdy premier i ministrowie Rządu Polskiego podpisują w Pradze układy gospodarcze o niezwykłej doniosłości dla obecnego i przyszłych pokoleń Polaków i Czechosłowaków, chciano nas zmusić, byśmy z nich zrezygnowali za cenę nagłych obietnic pomocy dolarowej, uwarunkowanej wypełnieniem nieznanej jeszcze instrukcji.

Polsce, podobnie, jak innym krajom zniszczonym przez wojnę hitlerowską, potrzebna jest pomoc na odbudowę. I jeśli Stany Zjednoczone pomocy tej udzielą, wypełnią obowiązek bogatego sojusznika wobec słabszych ekonomicznie. Same przy tym odniosą korzyści z odzyskania w Europie solidnych i [illegible] kontrahentów. Ale pomoc ta nie [illegible] państw korzystających [illegible] kapitału amerykańskiego i europejskiego.

To właśnie wyłożył jasno na konferencji Paryskiej minister spraw zagranicznych ZSRR.

Zamilkł czarodziejski smyczek

Huberman Wielki patriota muzyki polskiej

Wiadomość podana przed niedawnym czasem o śmierci Hubermana wstrząsnęła polskim światem muzycznym. Odszedł bowiem od nas nie tylko wielki skrzypek-wirtuoz, ale również wielki patriota muzyki polskiej i imienia polskiego.

Zamilkł czarodziejski smyczek, który popularyzował w całym świecie utwory Wieniawskiego i Szopena, zmarł człowiek, który po Paderewskim był najsławniejszym muzykiem polskim na świecie.

Nie znaczy to — by Huberman szukał sławy lub gonił za nią. Był wirtuozem, którego na szczyty doskonałości wyniosły niezwykłe zdolności i geniusz. Sam bowiem należał do ludzi skromnych, nie lubiących rozgłosu błyskotliwej propagandy. Był artystą rozkochanym w swej sztuce i przez to rozumiejącym ją do głębi, wnikającym w najbardziej duchowe jej tajniki, a przez to — gardzącym blichtrem i błyskotliwością.

ARTYSTA STRONIĄCY OD POPULARNOŚCI

Z jego duchowego nastawienia do sztuki wynikał wstręt do popularności. Dlatego grał zwykle publiczności. Dlatego grał zwykle największy repertuar z Bachem, Beethovenem i Brahmsem na czele. Grał również Szopena i Wieniawskiego, a przez to wnosił do swego repertuaru najszlachetniejsze motywy polskiej muzyki i propagował ją po wszystkich salach koncertowych całego świata.

Bronisław Huberman urodził się w roku 1882 w Częstochowie jako syn adwokata. Już w dzieciństwie zwrócił uwagę niebywałym talentem muzycznym i pozyskał zupełnie słuszne miano „cudownego dziecka"". Mając lat 7 występował na koncercie w swym rodzinnym mieście i zadziwił swą grą na skrzypcach nie tylko audytorium ale i znawców. Rodzice, których dom znany był z kulturalnej atmosfery, nie przeszkadzają jego rozwojowi małego „wirtuoza" i wysyłają go do Warszawy, gdzie w ciągu trzech lat kształci się kolejno u znanych pedagogów: Mieczysława Michałowicza, Izydora Łotto, wreszcie u światowej sławy pedagoga — Józefa Joachima. Pod wpływem tego ostatniego 10-letni Huberman osiąga wysoki poziom techniczny swej gry.

Od tego czasu rozpoczyna się pasmo sukcesów młodocianego wirtoza. Huberman nie upaja się nimi. Swą grę doskonali stale przez niespotykaną pracowitość i wytrwałość. Kroczy zwycięsko poprzez największe sale koncertowe Europy — Wiedeń, Berlin, Londyn, Mediolan, Paryż, aż na estradę świata. **Jego debiutem europejskim był koncert w Wiedniu, po którym od cesarza Franciszka Józefa otrzymuje Stradivarius.**

W okresie pierwszej wojny światowej i w pierwszych latach powojennych poświęcił się pracy pedagogicznej. W okresie tym dokonał szeregu transkrypcyj skrzypcowych z fortepianowych utworów Brahmsa, a zwłaszcza Szopena.

SZCZYT SŁAWY WSPANIAŁEGO SKRZYPKA

W okresie między-wojennym osiągnął szczyt swojej sławy. Koncertuje we wszystkich ważniejszych salach koncertowych świata. Zbiera niezwykłe sukcesy, podbija swą grą cały świat.

Po objęciu władzy przez Hitlera opuszcza Europę i udaje się do Tel-Avivu, gdzie własnym sumptem zakłada wielką orkiestrę symfoniczną, która uważana była przez znawców za jedną z najlepszych na świecie. **Wystarczy wspomnieć, że dyrygowali nią najwięksi dyrygenci z Toscaninim i Rodzińskim na czele.**

Od tego okresu Huberman odsuwa się od życia publicznego i występuje bardzo rzadko. Wpłynęły na to najwidoczniej wydarzenia w Europie, które go przygnębiały. Podczas ostatniej wojny koncertował jedynie na cele dobroczynne, dając w ten sposób wyraz swej postawy moralnej w stosunku do wielkiej katastrofy, jaką spowodował Hitler w Europie.

Ostatnie lakoniczne depesze doniosły, że umarł w Szwajcarii, dokąd udał się na kurację.

Ze śmiercią Hubermana tracimy wielkiego skrzypka wirtuoza polskiego, europejskiego i światowego. Tracimy również wielkiego propagatora imienia polskiego, gdyż Huberman zagranicą zawsze manifestował swoje polskie pochodzenie, a Polskę uważał za swoją Ojczyznę — mimo, że jego sława i sztuka stawiała go poza granice jednej narodowości.

Prokurator USA o zbrodniarzach niemieckich

NORYMBERGA. Na kongresie SPD w Noremberdze obecny był wśród gości prokurator amerykański dr. Kempner. Po wypowiedziach Schumachera, Kempner oświadczył dziennikarzom, że Schumacher zapomniał w swoich uwagach wspomnieć o niemieckich zbrodniarzach wojennych i ich roli. Jeżeli chce się zaczynać życie od nowa — odpowiedział dr. Kempner — trzeba przede wszystkim oczyścić powietrze we własnym domu.

19 jednostek morskich

otrzymujemy w wyniku rozmów z ZSRR

Jak wiadomo niemiecka flota handlowa została podzielona pomiędzy trzema mocarstwami sojuszniczymi. Polska tytułem reparacji otrzymała 15 proc. floty przyznanej ZSRR. Już w toku bezpośrednich rozmów Polski ze Związkiem Radzieckim, ustalono, iż otrzymamy dziewiętnaście jednostek morskich.

Jaką wartość przestawia flota niemiecka, którą otrzymujemy? Czy mamy do czynienia ze starymi „gratami", — czy nowymi jednostkami?

Niewątpliwie przy ocenie wartości okrętu ważne jest, czy wysłużył się on, czy dopiero zaczyna swój żywot.

Wiek okrętów uzyskanych obecnie przez Polskę jest rozmaity. Weteranem jest prom kolejowy S/S „Waza", wybudowany w 1903 w Gdańsku oraz S/S „Beniowski" wybudowany w roku 1905, pamiętający jako „Niekrasow" czasy pierwszej wojny, a następnie noszący nazwę „Kaiser". Maszyny ma jednak znacznie nowsze, pochodzące z 1922 roku. Jest statkiem pasażerskim, dwupokładowym, rozwijającym szybkość 16 węzłów.

Najnowszymi są w tym zespole dwa statki towarowe S/S „Opole" i S/S „Olsztyn", wybudowane w roku 1944, pierwszy w Kopenhadze, drugi w Alblasserdamon i Flensburgu. Mimo krótkiego żywota tych statków, nowe nazwy polskie są już czwartymi z kolei jakie noszą one na swoich rufach. Obydwa mogą rozwijać szybkość 10 węzłów.

Największy jest S/S „Kościuszko" towarowy dwupokładowiec o tonażu BRT 7.763, TDW 11.200 wybudowany w stoczni w Bremie w 1939 r., długości 348 metrów. Drugim z kolei jest S/S „Pułaski" również dwupokładowiec towarowy, znacznie starszy od S/S „Kościuszko" (rok budowy 1928), długości 141 m o tonażu BRT 6,856 TDW 9,825. Pierwszy rozwija szybkość 16 węzłów, drugi 13,5 węzła.

W ramach reparacyj otrzymujemy również trzy statki pasażerskie. Obok wspomnianego już S/S „Beniowskiego", czteropokładowy S/S „Jagiełło" o pierwszorzędnym, nowoczesnym wyposażeniu, spuszczony na wodę w 1939 r. Statek ten rozwija szybkość 16 węzłów. Jest największym z trzech. Długość 117 m., tonaż BRT 6.133 TDW 3.000.

Trzecim statkiem pasażerskim jest wybudowany w 1927 r. „Uran", później przemianowany na „Schiksee", nie posiadający jeszcze nazwy polskiej. Wyposażony jest w silnik spalinowy, ma bardzo nieduży tonaż (BRT 117).

Wśród przyznanych nam statków znajduje się również jeden tankowiec M/S „Karpaty" (tonaż BRT 6.487, TDW 9.500 — długość 125,5 m), wyposażony nowocześnie mimo budowy w 1927 r.

Najmniej efektownie przedstawia się S/S „Kalisz" pamiętający rok 1911, długości 104 m — tonaż BRT 3 307 TDW 5.630 o słabym napędzi maszynowym, pozwalającym na rozwijanie jedynie żółwiej szybkości 8.5 węzłów.

Wśród pozostałych wymienić należy trzy holowniki pelnomorskie „Żubr", „Bawół" i „Cyklop", statek towarowy, wykańczany obecnie w stoczni szczecińskiej o przyszłej nazwie „Oliwa", nowoczesny jednopokładowiec towarowy M/S „Generał Walter" (tonaż BRT 4 150 TDW 7.185 — długość 122,5), sześciokrotnie zmieniający już swoją nazwę, statek towarowy S/S „Kołobrzeg", wybudowany w 1921 r., dobrze wyposażony S/S „Kolno", pochodzący z roku 1936 — specjalnie przystosowany do podróży wśród lodów, oraz dwa inne nie przedstawiające większej wartości.

Przegląd tych dziewiętnastu nabytków polskiej floty daje nam pełny obraz wartości statków, które otrzymaliśmy.

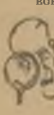
Przeważają statki nowe o dobrym wyposażeniu, które pozwalają na powrót polskiej bandery na linie obsługiwane przez nas przed wojną.

Bezpłatny koncert na Wawelu

Dziś dnia 6 lipca o godz. 19.30 na Wawelu wykonana będzie IX Synfonia Beethovena z udziałem orkiestry, chóru i solistów; Wunsch - Pawlikowskiej, Hoffmanowej, Klonowskiego i Wolaka, oraz tegoż kompozytora Uwertura Leonora. Miejsca siedzące i stojące. Całość prowadzi prof. W. Bierdiajew.

SZKIEŁKO I OKO

BOKS I POLITYKA



Dobrze czytać od czasu do czasu naszą prasę sportową. Można z niej dowiedzieć się wielu ciekawych i swoiście pikantnych historyjek tak bardzo pożądanych w okresie kanikuły.

Czymże jest bowiem ratyfikacja traktatu z Czechosłowacją albo proces Ulczoka i spółki przy sensacji tej miary co ostatnie wystąpienie [illegible] reprezentanta Polski w boksie Woźniakiewicza, podczas turnieju pięściarskiego o „Błękitną Wstęgę Bałtyku"

Obywatel ten otrzymawszy podczas walki upomnienie od sędziego ringowego p. Derdy, tak bardzo wziął sobie to do serca, że w pewnej chwili złapał wspomnianego sędziego za kuper i wyrzucił go z ringu głową na dół.

Ponieważ w myśl przyjętego u nas kodeksu sportowego rad sędzią ma prawo znęcać się jedynie publiczność lecz nie zawodnicy, uznano ten postępek Woźniakiewicza był grubym przekroczeniem regulaminu [illegible] i ukarano boksera dożywotnią dyskwalifikacją.

Ale jak powiada łacińskie przysłowie „audiatur et altera pars". Tak też uczyniło katowickie pismo „Sport" wysyłając swego korespondenta do Woźniakiewicza w celu „całkowitego wyjaśnienia przykrego incydentu" (cytujemy dosłownie).

I patrzcie państwo co się okazuje?! „Bokser łódzki twierdzi, że został zdyskwalifikowany wbrew przepisom, po otrzymaniu tylko jednego napomnienia. **Woźniakiewicz przestał panować nad sobą, znieważył p. Derdę czynnie i nie jest jego wina, że ten upadł niezręcznie na głowę"** (podkreślenie nasze). Oczywiście! Była to tylko wina sędziego — mógł przecież opaść zręcznie jak kot — na cztery łapy i obrócić cały incydent w żart. P. Derda jak widać postąpił w sposób b. wysoce nieetyczny i nie licujący z godnością sędziego ringowego.

Na szczęście, jak telefonuje z Łodzi korespondent „Sportu" „8-otysięczna publiczność w swej przeważającej większości w zupełności solidaryzowała się z Woźniakiewiczem. Bardzo wiele mówiącym jest fakt zniesienia przez publiczność na rękach Moryca i obrzucanie kpt. PZB (p. Derdy) butelkami".

Fakt ten jest w istocie „wiele mówiący". Mówi on nam między innymi, że czarujący korespondent „Sportu" dawno powinien przestać uprawiać dziennikarstwo sportowe. Nie ma bowiem zielonego pojęcia o sportowej praworządności i usprawiedliwia publicznie sportowe chamstwo zapalające świeczkę sportowym łobuzom, których oczywiście głos taki podnosi na duchu.

W dalszym ciągu cytowanego artykułu dowiadujemy się, że „opinia sportowa Łodzi dopatruje się w incydencie Derda - Woźniakiewicz momentów politycznych i uważa, że reakcja Woźniakiewicza jest w zupełności usprawiedliwiona".

Tego już nie możemy zrozumieć. Znaczy się niby, że co? Że to po prostu taki oddźwięk z Sejmu? Jak w sejmie Paszkiewicz na Mikołajczyka, to w sporcie Woźniakiewicz na Derdę czy wicewersa?

Nie znamy i nie chcemy znać przynależności partyjnej sędziów i zawodników, ale jeżeli moment taki wchodzi tu rzeczywiście w grę, to warto aby zamiast barw i emblematów klubowych orzyć do koszulek emblematy partyjne. Wtedy będzie przynajmniej wiadomo kto kogo bije lub wyrzuca na łeb z ringu.

A w ogóle niech taki sport szlag trafi...

bolsa

Stypendium

im. inż. Oszeldy

(cel) Pracownicy Centrali Dostaw Drzewnych PW. przekazała na ręce rektoratu Głównej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie kwotę 25.075 zł na stypendium imienia inż. Jerzego Oszeldy, pierwszego nacz. dyr. Centrali.

Stypendium to przeznaczone zostało dla studenta wydziału leśnego, a pierwszeństwo ma mieć student, pochodzący z pow. Radzio-skiego.

Finał zabójstwa

przed Sądem Apelacyjnym

(S) Postrachem Bukowiny w powiecie nowotarskim był znany na tamtym terenie zawadiaka Stanisław Bachleda. Pochodził on ze znanej rodziny góralskiej, nie ciesząc się jednak dobrą opinią.

Bachleda przyjaźnił się z rodziną Galiców, darząc wybitną sympatią żonę Galicy, Ludwikę.

Pewnego dnia Galicowie urządzili w swoim domu zabawę, która przeniosła się następnie do domu Bachledy. Uczestnicy zabawy byli już w mocno „perłowych" humorach. Rozochocony Bachleda zaczął się ostentacyjnie zalecać do Galicowej, co dla jej męża, jakkolwiek nie żył dobrze z żoną, zaczęło być przykre.

Po pewnym czasie Galica udał się do siebie wraz z matką, pozostawiając żonę u Bachledy. Galicowa skarżyła się przed Bachledą na męża, że ten obchodzi się z nią brutalnie i prosiła go, aby ją odprowadził do domu.

Bachleda odprowadził ją pod dom i tu zaczął awanturę, wybijając szyby. Następnie przez okno dostał się do wnętrza i rzucił się na wstającego z łóżka Galicę goniąc go na ziemię. Wówczas Galica chwycił leżącą siekierę i począł nią wymachiwać we własnej obronie. Na odgłos krzyków nadbiegła matka Galicy i wołając „co robicie", usiłowała rozerwać obydwu, jednak Bachleda odepchnął ją gwałtownym ciosem. W owym momencie Galica uderzył go obuchem siekiery tak nieszczęśliwie, iż napastnikowi pękła czaszka. Należy dodać, że Bachleda był atletycznej budowy, podczas gdy Galica jest raczej wątły.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, uznając, że Galica działał w obronie koniecznej, a Bachleda miał złą opinię, Franciszka Galicę uniewinnił.

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrok uniewinniający zatwierdził.

W rocznicę śmierci tow. Janty

bojownika o Niepodległość i Socjalizm

W dniu 2 lipca br. minęło 7 lat, jak na polach Krzesławickich pod Krakowem padł rozstrzelany przez



JÓZEF JANTA
sekretarz WKR rozstrzelany przez okupantów na Montelupich

zbirów hitlerowskich tow. Józef Janta. Aresztowany w dniu 10. XI. 1939 r. w Krakowie przez Gestapo, został osadzony w więzieniu na Montelupich w Krakowie. W dniu 2 lipca 1940 r. został, wraz z innymi więźniami wywieziony w niewiadomym kierunku. Ślad po wszystkich więźniach zaginął.

Jesienią 1946 r. Komisja do badania zbrodni niemieckich ogłosiła przez radio o odkryciu grobów na polach Krzesławickich pod Krakowem 29 zamordowanych Polaków. Na skutek ogłoszenia, współwięźniowie pomordowanych podali Komisji, że pomiędzy zabitymi może znajdować się także tow. Janta Józef. Kiedy o tym dowiedziała się żona tow. Jantowa, udała się ona do Krakowa i tam w PCK poznała chusteczkę do nosa, buciki i kawałek materiału z ubrania, jako rzeczy należące do jej męża, tow. Janty.

W osobie tow. Janty PPS straciła wiernego Bojownika o Niepodległość i Socjalizm. Syn górnika, po ukończeniu szkoły powszechnej ... i po stracie ojca, musi już w 14 roku życia ciężko pracować w kopalni na utrzymanie rodziny. W roku 1914 zostaje powołany do wojska niemieckiego, a w 1917 roku ucieka do Francji, gdzie wstępuje do armii gen. Hallera.

Po powrocie do kraju bierze czynny udział w 3 powstaniach śląskich i staje się działaczem narodowym. Z ramienia Komisariatu Plebiscytowego bierze udział w akcji plebiscytowej na powiat Koźle. Organizuje placówki polskie, zakłada kółka kulturalno-oświatowe, a na licznych wiecach i zebraniach ... dzi ducha narodowego w śląskich masach ludowych, stając się obiekt nienawiści bojówek niemieckich.

W maju 1921 roku zostaje aresztowany w Kłodnicy pow. Koźle i dotkliwie pobity, następnie wywieziony do obozu koncentracyjnego w Kotbus koło Berlina. Po dwóch miesiącach pobytu, na skutek interwencji władz alianckich, zostaje z obozu zwolniony.

Wraca znów do pracy na niwie narodowej. Kiedy przyłączenie Śląska stało się faktem dokonanym, tow. Janta wstępuje do PPS i tu wysuwa się na czoło działaczy socjalistycznych, piastując różne godności partyjne.

Pracuje zawodowo jako urzędnik, pracuje politycznie, dokształca się. Ukoronował swoje samokształcenie złożeniem egzaminu dojrzałości. Socjalizm ukochał, wierzył w zwycięstwo idei socjalistycznej. Nie zrażał się przeszkodami, był bezkompromisowy.

Pod naciskiem wojewody Grażyńskiego zwolniony z posady, nie ulega sanacji. Pełni funkcję sekretarza OKR w Katowicach. Partia jednak może mu zapewnić stałej pensji, żyje więc nad wyraz skromnie aż do roku 1936, kiedy otrzymuje posadę okręgowego sekretarza Zw. Górników.

W swej działalności społeczno-politycznej walczy o słuszność sprawy i piórem, przez pewien okres czasu jest redaktorem „Gazety Robotniczej" i „Górnika". Przez szereg lat był radnym miasta Katowic z ramienia PPS. W dniu wybuchu wojny uchodzi do Krakowa i tam rozpoczyna konspiracyjną pracę. Pada ofiarą Gestapo.

Zakuty w kajdany w celi więziennej — nie traci nadziei. Pokrzepia słowami w swych listach nielegalnie wysyłanych pozostałych na wolności członków rodziny i znajomych, pisząc: „Pozdrówcie moich znajomych i zapewnijcie wszystkich, że nie ma takiej siły, któraby nas wiecznie dręczyła".

W ostatnim liście z czerwca 1940 r. woła: „Nie rozpaczajcie, bo kiedyś jednak zaświeci Wam jeszcze słońce wolności" — wasz Józef.

Stefan Wieczorek.

Dokształcanie dorosłych

Specjalne kursy dla dorosłych

W świetlicach robotniczych prowadzona jest akcja dokształcania dorosłych, która cieszy się dość znacznym zainteresowaniem. Ostatnio odbyło się na kop. „Kazimierz" w Zagłębiu Dąbrowskim zakończenie i egzamin na jednym z tego rodzaju dokształcających kursów. Uczestnikami tego kursu byli pracownicy kop. „Kazimierz" oraz członkowie ich rodzin. Kursy przeprowadziło Kuratorium okręgu szkolnego śląskiego, opiekę zaś nad nimi sprawowała świetlica CZZG przy kop. „Kazimierz — Juliusz", wynagradzając dodatkowo nauczycieli szkolących dorosłych. Świadectwo z ukończenia 7-mio klasowej szkoły powszechnej otrzymało 12 słuchaczy.

Wzrasta wydajność górników

Pozytywne osiągnięcia przemysłu węglowego

Ostatnio podaliśmy dane, dotyczące wydobycia węgla w czerwcu br. a ponadto cyfry ogólnego wydobycia w pierwszym półroczu br.

Warto obecnie dodać jeszcze, że w porównaniu do pierwszego półrocza 1946 roku wydobycie węgla wzrosło obecnie o blisko 7 milionów ton, to znaczy o 34.2 proc. Jednocześnie wzrosła wydajność średnia górnika z 0,958 tony na dniówkę, do 1,102 tony na dniówkę. Wzrost średniej wydajności wynosi więc około 15 proc. Jeżeli chodzi o drugi kwartał br. to wydobycie wyniosło 13.690.949 ton węgla. Plan wykonany został więc w 100.6 proc. W porównaniu do pierwszego kwartału br. wydobycie węgla wzrosło o zgórą 212,000 ton.

11 uzdrowisk i 6 stacyj klimatycznych

czeka na kuracjuszy i wczasowiczów

(Bu) Dużo mówi się i pisze o Ziemiach Odzyskanych; każdy mniejwięcej obywatel zdaje sobie sprawę, jak olbrzymie wartości przemysłowe i rolnicze odzyskała Polska właśnie tutaj. Nie każdy jednak wie o tym, że w południowej części tych ziem, nad granicą czechosłowacką znajduje się część gór Sudeckich i Karkonoszy, które obok zasobów przemysłowych przedstawiają dla Narodu Polskiego nieoceniony skarb w postaci olbrzymiego ośrodka uzdrowiskowego, klimatycznego i turystycznego, — **ośrodka, który jest jedynym w swoim rodzaju nie tylko w Polsce, ale i w Europie.**

Ośrodek ten jest stosunkowo bardzo mało zniszczony działaniami wojennymi i został przejęty we wszystkimi urządzeniami przez władze polskie. Urządzenia te umożliwiające przede wszystkim wykorzystanie dla zdrowia narodu mineralnych źródeł leczniczych i miejscowości klimatycznych, są przez Państwowy Zarząd Uzdrowisk Dolnośląskich uporządkowane i obsadzone przez siły lekarskie i fachowe i czekają tylko na kuracjuszy i wczasowiczów, a jest ich przecież tak dużo jak nigdy po straszliwej wojnie, która nadszarpnęła zdrowie całego narodu.

Ażeby zdać sobie sprawę z możliwości wykorzystania tego środowiska przez masy pracujące i znaczenia ich dla całego narodu, trzeba je, choćby raz własnymi oczyma oglądnąć. W tym celu Ministerstwo Zdrowia zorganizowało w czasie od 29. 6. — 3. 7. wycieczkę dziennikarzy z całej Polski po uzdrowiskach dolnośląskich aby społeczeństwo drogą pośrednią przynajmniej, mogło się zapoznać z walorami tych uzdrowisk i możliwościami ich wykorzystania.

Wycieczka zwiedziła ... wiedzieć w amerykańskim ... prawie wszystkie uzdrowiska i dwie największe stacje klimatyczne. (Należy rozróżnić uzdrowiska od stacyj klimatycznych. ... całe to środowisko jest właściwie jedną wielką stacją klimatyczną). Orientacyjne mapki zamieścimy w następnych numerach Gazety.

Obecnie na Dolnym Śląsku jest czynnych 11 uzdrowisk, a mianowicie: Kudowa, Duszniki, Polanica (Puszczyków), Długopole (Dlugoze...), Lądek (Landeck), Cieplice (Bad Warmbrunn), Solice (Bad Salzbrunn), Świeradów (Wieniec), Czerniawa (Leśny Zdrój), Przerzeczyn (w pobliżu Dzierżoniowa) i Trzebnica (na wschód od Wrocławia). Mają być jeszcze uruchomione w najbliższym czasie: (2) Jedlina Zdrój (Zdrojowice) i 13. Opolówka (Oppelsdorf).

Równocześnie uruchomionych jest 6 miejscowości klimatycznych: Bierutowice, Karpacz, Szklarska Poręba, Sokołowsko (dawniej Jar), Oborniki Śląskie i Wysoka Łąka pod Krzyżatką, ostatnio nazwana Bukowcem.

Należy tu zwrócić baczną uwagę na nazwy miejscowości, które stanowią trudność zarówno dla Zarządu Uzdrowisk jak i dla kuracjuszy ze względu na ich częste zmiany. Zarząd Uzdrowisk który nadaje te nazwy, napotyka na opory ze strony różnych czynników, tak ... jednokrotnie kuracjusze nie ... dzą dokąd jadą. **Bardzo pożądanym byłoby stworzyć jakąś komisję, która by raz na zawsze ustaliła te nazwy. Np.** niezbyt piękną nazwą Świeradów została uznaną za ostateczną z tego względu, że istnieją tam źródła radoczynne a nazwa poprzednia „Wieniec"), bardzo piękna z uwagi na wieniec gór otaczających miejscowość, została uznana za nieodpowiednią.

W miarę możliwości, będziemy się starać zapoznać czytelników z najważniejszymi problemami, łączącymi się z wykorzystaniem uzdrowisk dolnośląskich przez szerokie masy świata pracy i to **wykorzystanie nie przez 3-miesięczny sezon, ... y rok, bo są one czynne ... rok. Pragniemy już ... zaznaczyć, że o ile wykorzystanie uzdrowisk jest połączone z pewnymi kosztami, to w najbliższej przyszłości przy pomocy ca... nieniu pewnych momentów, —** koszta te nie powinny przedstawiać dla ludzi pracy przeszkody w przeprowadzeniu kuracji w uzdrowiskach dolnośląskich lub też dla odbycia wypoczynku w tym pięknym ośrodku.

Cały Śląsk buduje

sanatorium dla dzieci

(sz) W piątek dnia 4 bm. odbyło się w Okręgu PCK w Katowicach zebranie komitetu budowy sanatorium dla dzieci w Rabce. Zebranie to miało na celu zorientowanie przedstawicieli prasy i radia w dotychczasowych wynikach.

Budowa sanatorium w Rabce jest niezbędna. Z przeprowadzonych niedawno badań wynika, że olbrzymia ilość dzieci jest zagrożona gruźlicą. Dotychczasowe sanatorium przeciwgruźlicze, mieszczące 100 łóżek, nie jest wystarczające, dlatego też budowa nowego pawilonu, który pomieści 300 łóżek, jest konieczna. Komitet budowy postanowił w tym celu zwrócić się o pomoc finansową do społeczeństwa.

Kosztorys budowy pawilonu wynosi ok. 80 milionów zł bez urządzeń wewnętrznych. Postanowiono za wszelką cenę osiągnąć tą kwotę. W tym celu wydano 500.000 cegiełek na łączną sumę 24 miliony zł., zwrócono się do PKP i PKS o opodatkowanie biletów na ten cel, rozpoczęto starania o pożyczkę z ZUS oraz subwencję w Min. Zdrowia oraz w Min. Odbudowy. Komitet projektuje ponadto zwrócenie się o pomoc finansową zagranicę. Projektuje się opodatkowanie biletów teatralnych i kinowych, biletów PBP — Orbis, rachunków „Społem" i PCH oraz spirytualii ... Państwowego Monopolu Spirytusowego, na podstawie porozumienia z dnąnymi władzami. Niebawem zostaną wydane kartki ... z projektem nowego pawilonu, a także listy składkowe w ilości 10.000. W październiku zaś nastąpi zakrojona na szeroką skalę zbiórka wśród społeczeństwa.

Nadmienić należy, że dochód z meczu Prasa—Radio, który odbył się 3. bm. wynosi brutto 117,000 zł i w całości przeznaczony jest na budowę nowego sanatorium.

Komitet budowy organizuje oddzielnie akcję fundowania łóżek. Koszt jednego łóżka wynosić ma około 250.000 zł. Komitet w tym celu zwróci się do szeregu instytucyj oraz przedsiębiorstw. Z dotychczas uzyskanych funduszów zakupiono i przetransportowano do Rabki dużą ilość materiałów budowlanych, jak cegłę, wapno i piasek. Projekt pawilonu jest już gotowy i zatwierdzony przez komitet i przypuszczalnie już w roku bieżącym zostaną wykonane wykopy i położone fundamenty. O ile pozwoli na to pogoda, budowa dosięgnie drugiego piętra. Wykończenie pawilonu przewidywane jest na wiosnę 1948 roku.

Wyniki akcji są zależne wyłącznie od ofiarności całego społeczeństwa. Niewątpliwie społeczeństwo nasze rozumie w pełni konieczność tej akcji, która ma na celu uchronienie młodego pokolenia przed najstraszliwszą z chorób i zbiorowym wysiłkiem dopomoże do osiągnięcia tego wzniosłego celu.

Sprzedawał fałszowaną mąkę

Spekulant z Zabrza

(cel) Delegatura Komisji Specjalnej w przeprowadzanej akcji walki ze spekulacją aresztowała w Zabrzu Stanisława Kowalskiego, który bez żadnych uprawnień trudnił się skupem mąki z niedozwolonego przemiału. Mąkę tą następnie po wygórowanych cenach dostarczał kupcom, wskutek czego powodował zwyżkę jej ceny. Ostatnio dostarczył 5 ton mąki pszennej 80% hurtowni ziemiopłodów „B-ci Jeleń" w Chorzowie. Za mąkę tą pobrał 6.700 zł. za 1000 kg.

Dochodzenie wykazały, że mąka nie tylko sprzedawana była po wygórowanych cenach, ale również jak wykazało badanie, ... pszenna zawierała tylko ... mąki pszennej, a reszta składała się z domieszek mąki kukurydzianej i innych zbóż. Tym samym Kowalski sprzedawał mąkę, oszukując konsumentów.

Zrabował ćwierć miliona zł

(g) Wkrótce przed bytomskim sądem doraźnym stanie robotnik z Chorzowa-Batory, dotychczas niekarany, posiadacz II grupy volkslisty, Eryk Wojtala, oskarżony o napad rabunkowy.

Krytycznego wieczoru Wojtala bawił ... ze znajomymi Stanisławą Adamczyk i Krystyną Nowak w restauracji „Corso" w Chorzowie. W pewnym momencie przysiadł się do nich Daniel Hiżycki, zwracając na siebie uwagę pilnym baczeniem na teczkę. Wojtala i jego znajome doszli do wniosku, że w teczce musi się znajdować większa ilość pieniędzy.

Gdy po północy Hizycki opuścił przygodne towarzystwo, namówiony w międzyczasie przez Nowakową i Adamczykową, Wojtala udał się za nim i w pewnym momencie, gdy Hiżycki znajdował się na ulicy Sienkiewicza, uderzył go cegłą dwukrotnie w głowę i wyrwał teczkę. Hiżycki po odzyskaniu przytomności zameldował Milicji o zrabowaniu mu teczki z 280.000 złotych. Podejrzenie padło na Wojtalę, który ujęty po kilku dniach przyznał się do rabunku, tłumacząc się, że namówiły go do tego jego towarzyszki. Wojtala twierdzi jednak, że w teczce było tylko 240.000 zł. Podejrzenie, jakoby Wojtala był nie poczytalny, lekarze-psychiatrzy po...

Walka ze spekulacją

(pad) Z terenu całego województwa nadchodzą meldunki o udziale towarzyszy w akcji zwalczania drożyzny i spekulacji:

Przy Powiatowym Komitecie PPS w Krakowie zorganizowano przeszkolenie członków Komisji Społecznych do walki ze spekulacją. Około 200 członków Komisji z PPS, PPR, SL, Związków Zawodowych i Ligi Kobiet po wysłuchaniu 10-godzinnego kursu zostało zaopatrzonych w pełnomocnictwa i ruszyło w teren.

Przy Starostwie Powiatowym zostały zorganizowane Komisja Cennikowa i Komisja do notowań cen z udziałem przedstawicieli PPS.

W fabryce drutu i gwoździ w Zabierzowie odbyła się masówka, na której uchwalono rezolucję, wzywającą członków załogi do energicznej walki ze spekulacją.

Na terenie powiatu limanowskiego odbyły się publiczne zebrania i wiece w miejscowościach: Pasiebcu, Limanowej, Sowlinach w Rafinerii.

Na terenie powiatu myślenickiego odbyły się wiece w Sułkowicach, Spytkowicach, Toporzysku, Dobczycach i Jaworniku. W powiecie Dąbrowa-Tarnowska miały miejsce zebrania w Dąbrowie - mieście i Szczucinie.

Na zebraniach uchwalono szereg rezolucyj i dezyderatów.

Matura w T.U.R.-Liceum dla dorosłych

(k) Dnia 30. VI rozpoczął się egzamin dojrzałości w Liceum dla Dorosłych z prawami szkół publicznych Wojewódzkiego Zarządu T.U.R w Krakowie. Egzamin odbywa się pod przewodnictwem wiz. mgr. Witka oraz dyrektora Liceum mgr. Tęczy. W trzech typach: humanistycznym, przyrodniczym i matematyczno-fizycznym zdaje 61 abiturientów w wieku od 19 do 40 lat, są to w 90 proc. ludzie ze środowiska robotniczego pracujący zawodowo w ciągu dnia a wieczorem [illegible] do szkoły.

O konieczności [illegible] tego typu świadczy jej stały rozwój, w roku ubiegłym egzamin dojrzałości zdawało 37, a obecnie 61 abiturientów.

[illegible] klas gimnazjalnych zaznaczył się taki wielki napływ, że musiano znacznie ograniczyć liczbę przyjęć ze względu na brak odpowiedniego lokalu.

Przegląd prac uczniów

gimnazjum przemysłowego

(K) Kraków znajduje się obecnie pod znakiem wystaw. Obejmują one cały szereg dziedzin życia gospodarczego i kulturalnego i stanowią atrakcję w ramach Festivalu Sztuki „Dni Krakowa".

Ostatnio otwarta została wystawa prac uczniów gimnazjum przemysłowego fabryki kabl.

W uroczystości otwarcia wzięli udział poza dyrektorem Centralnego Zarządu Przemysłu Elektrotechnicznego inż. Zarnecki, przedstawiciele OKZZ partyj politycznych.

Wystawa daje obraz dorobku młodzieży wiejskiej i robotniczej i jest równocześnie świadectwem umiłowania zawodu. Wystawa ta powinna zainteresować uczniów szkół zawodowych i przemysłowych, oraz młodych rzemieślników.

Atrakcyjność jej eksponatów jest niewątpliwą przyczyną dużej frekwencji zwiedzających.

Słuchamy RADIA

Poniedziałek, dnia 7 lipca 1947

6,00 sygnał; 6,05 gimnastyka; 6,15 dziennik; 6,30 muzyka; 6,50 program bieżący; 6,57 sygnał; 7,00 muzyka; 7,15 wiadomości; 7,35 muzyka; 7,55 informacje ogólnopolskie; 8,05 skrzynka PCK; 8,15 wykłady dla nauczycieli; 11,57 sygnał, 12,05 dziennik; 12,10 ludowe pieśni włoskie; 12,25 audycja dla wsi; 12,35 pieśni i muzyka ze Śląska; 13,00 „Z mikrofonem po kraju"; 13,10 koncert muzyki rozrywkowej; 14,15 aktualia krakowskie; 15,00 muzyka taneczna; 15,20 koncert dla dzieci; 15,40 pieśni [illegible] rosyjskich; 16,00 dziennik; 16,20 „Melodie filmowe" 16,40 skrzynka ogólna; 16,50 Informacje gospodarcze; 17,00 koncert Zespołu Instrumentalnego, 17,35 kalendarzyk historyczny; 17,45 audycja dla młodzieży, 18,00 koncert życzeń; 19,00 audycja dla robotników; 19,10 „U naszych przyjaciół" 19.30 „Dawna muzyka": 20,00 audycja literacka; 20,15 audycja rozrywkowa; 20,57 sygnał 21,00 dziennik; 21,30 muzyka z płyt: 21,55 „Chłopi" Reymonta; 22,10 wiadomości sportowe; 22,15 audycja rozrywkowa: 23,00 dziennik; 23,10 program na dzień następny; 23,20 muzyka taneczna; 23,55 z ostatniej chwili sygnał; 24,00 [illegible] i [illegible] kich.

Druk: Drukarnia „Wiedza" Nr 5 w Chorzowie R 30194

Zakończenie obrad

III-go ogólnopolskiego Zjazdu pracowników sądowych

[illegible] W czasie obrad Walnego Zjazdu Pracowników Sądowych i Prokuratorkich R. P. w Krakowie uchwalono szereg rezolucyj:

o konieczności wyłężenia wszystkich sił celem skutecznego zwalczania drożyzny, o udziale Zarządu Głównego w pracy nad reorganizacją sądownictwa powszechnego, o krzewieniu demokratyzacji wśród wszystkich pracowników sprawiedliwości i stworzeniu w tym celu Wydziału Pracy Społecznej przy Zarządzie Głównym.

Ponadto uchwalono dezyderat pod [illegible] zarządu, aby w najbliższym [illegible] zwołać konferencję w sprawie szkolenia aplikantów oraz dezyderat o dwutorowej aplikanturze (sądy i adwokatura) oraz o uposażeniach aplikanckich.

Poza tym zjazd domagał się jednolitej [illegible] dla wszystkich pracowników wymiaru sprawiedliwości od woźnego do prezesa Sądu Najwyższego, przy czym uposażenia winny pokrywać rzeczywiste koszty utrzymania. Dodatek za wysługę lat i dodatki na rodzinę wywołał ożywioną dyskusję.

Dla grupy X, XI i XII domagano się wyrównania. Ponadto uchwalono wnioski o wynagrodzenie za nadliczbowe godziny i prace niedzienne, podwyżkę stawek na dożywienie, wliczenie lat okupacji do wysługi emerytalnej i 40-godzinnego tygodnia pracy.

Zjazd wysłał depesze do Prezydenta Bieruta, premiera Cyrankiewicza, min. Świątkowskiego i [illegible] szałka Barcikowskiego, z wyrazami hołdu i zapewnieniem dążności do utrwalenia ustroju demokratycznego z utrzymaniem [illegible] Polski na Odrze i Nysie.

Uchwalono dodać do [illegible] wniosek nagły co do uznania zasług niektórych członków tytułem prezesa honorowego, po czym bezpośrednio prezesem honorowym [illegible] nowano prok. Mieczysława Siew[illegible]skiego z prawem głosu i przewodniczenia.

Z kolei wybrano 30 osób do [illegible]malnego Zarządu, przy czym [illegible] Łódź, jako siedzibę Zarządu Głównego przypadło 15 kandydatów, a na Warszawę jako delegaturę — 5-ciu.

Na tym obrady zakończono. W trzecim dniu Zjazdu uczestnicy zwiedzili Oświęcim wraz z Muzeum Martyrologii.

Z Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

(S) W Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbyła się konferencja prezesów Kół przy udziale delegata Zarządu Głównego, stronnictw politycznych, OKZZ oraz przedstawicieli organizacyj, spółdzielczości, artystów, literatów i prasy.

Po omówieniu działalności kół na terenie woj. krakowskiego ustalono program przyszłych prac. Jedną z ważniejszych spraw jest spopularyzowanie tego Towarzystwa wśród społeczeństwa poprzez rzetelne wiadomości o sojuszu polsko-radzieckim oraz odczyty o nauce i kulturze radzieckiej.

Niezawodnie wielka idea słowiańska, do której urzeczywistnienia Związek Radziecki niepoślednio przyczynił się, znajdzie serdeczny oddźwięk.

Na zakończenie konferencji wyświetlony został film radziecki p.t. „Prof. Mamlok" na temat prześladowania Żydów w Niemczech podczas pierwszych dni hitleryzmu w Niemczech.

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Krakowie zawiadamia że od 1. lipca księgarnia czynna jest w godzinach od 10-tej do 13-tej i od 16-tej do 19-tej po południu. W soboty od 10—13-tej.

Biblioteka i czytelnia otwarta codziennie od 16—19-tej. Sekretariat czynny od 9-tej rano do 16-tej po południu, w soboty od 9 do 13-tej.

Aprowizacja Zakładów Opiekuńczych

(ode) Z dniem 1. VII. br Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej będzie przydzielać kredyty na cele opieki społecznej tylko na podstawie umotywowanych wniosków Związków Samorządowych, oraz instytucyj wykonujących opiekę dobrowolną, po przedłożeniu preliminarza Związku Samorządowego, lub danej instytucji.

Jak dotąd Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej począwszy od marca 1947 r. przydzielało jako ekwiwalent dla zakładów opieki społecznej kredyt z budżetu „żywienia podopiecznych", gdyż od marca Ministerstwo Aprowizacji wstrzymało zaopatrywanie zakładów opieki całkowitej i częściowej w artykuły żywnościowe.

Zakłady te znalazły się wtedy w bardzo trudnej sytuacji z uwagi na konieczność zakupywania artykułów żywnościowych na wolnym rynku. Fundusze przydzielane z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej były więc niezbędne dla utrzymania tych zakładów.

Rozdział kredytów odbywał się następująco: Wydział Opieki Społecznej za pośrednictwem Starostw Powiatowych i Zarządów miast wydzielonych rozprowadzał na poszczególne zakłady odpowiednie sumy, ze wskazaniem jakie artykuły żywnościowe na wolnym rynku należy zakupić.

I tak w miesiącu marcu przydzielono kredyt w wysokości 11.460.000 zł na wyżywienie 270 dzieci od lat 3-ch i 80 matek karmiących w zakładach zamkniętych, na wyżywienie 2.083 dzieci w zakładach opieki częściowej i dla 21.213 podopiecznych w kuchniach powszechnych.

W kwietniu br. Ministerstwo przydzieliło kwotę 12.300.000 zł. którą użyto na wyżywienie 272 dzieci i 43 matek karmiących w zakładach zamkniętych, 2.855 podopiecznych w zakładach zamkniętych dla dorosłych, dla 3.390 dzieci w zakładach opieki częściowej, dla 1.377 kobiet ciężarnych i matek karmiących, oraz dla 22.408 podopiecznych w kuchniach powszechnych.

Na miesiąc maj Ministerstwo przydzieliło kredyt w wysokości 16.100.000 zł. który został w podobny sposób rozdzielony jak wyżej z uwzględnieniem większej liczby podopiecznych.

Nasuwa się więc pytanie czy zmiana jaka zaszła w sposobie przydzielania tego kredytu, któ ry jest bezsprzecznie konieczny dla prowadzenia zakładów opiekuńczych, gdyż bez niego żaden zakład nie może egzystować bez przydziałów aprowizacyjnych, kupując żywność na wolnym rynku, będzie praktyczna i czy nie będzie opóźniać rozdzielania kredytów?

Gdyby to miało miejsce, wtedy zakłady opiekuńcze znalazły [illegible] w bardzo przykrej sytuacji finansowej w okresach przed otrzymaniem opóźnionych subwencji co odbiłoby się fatalnie na podopiecznych.

Opera Krakowska

zdała egzamin

(ode) Dnia 3 lipca br. odbyło się posiedzenie Towarzystwa Przyjaciół Opery w Krakowie, przy udziale wice wojewody mgr. M. Rubińskiego, przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej tow. Zygmunta Zawadzkiego, dyr. Zarządu Miejskiego Grabowskiego, oraz nacz. Wydziału Kultury i Sztuki tow.mgr Pirożyńskiego, oraz przedstawicieli świata naukowego i kulturalnego miasta Krakowa. Przewodniczący prezes Kostecki otworzył posiedzenie ustalając porządek obrad, po czym dyr. Krzemiński złożył obszerne sprawozdanie z działalności Opery Krakowskiej.

Faktem zasługującym na podkreślenie, jest, że Opera Krakowska pracowała prawie bez subwencji, gdyż kwotę otrzymaną jako subwencję z Zarządu miejskiego musiała wpłacić jako czynsz. Borykając się więc z kolosalnymi trudnościami i dając przedstawienia tylko dwa dni w tygodniu, potrafiła dzięki niezmordowanej energii dyrekcji i pełnej zapału pracy całego zespołu wystawić 7 oper. Między nimi „Halkę" i „Straszny Dwór" Moniuszki.

Śledząc uważnie pracę Opery Krakowskiej musi się dojść do wniosku, iż zdała ona egzamin, i że ze wszech miar zasługuje na nazwę placówki kulturalnej, o znaczeniu doniosłym dla naszego miasta.

Wszyscy zebrani wyrazili uznanie dla pracy dyrekcji Opery jak również dla ofiarności całego zespołu, który pracował z niesłabnącym zapałem, mimo iż nie jednokrotnie pensje ze względu na trudności były wypłacane nieregularnie i z opóźnieniem.

Do opery przychylnie ustosunkowało się społeczeństwo Krakowa. Świadczy o tym fakt, że prawie wszystkie przedstawienia miały komplety. Należałoby jednak wprowadzić pewną zmianę dni przedstawień operowych, gdyż poniedziałek, jako dzień poświąteczny jest najmniej odpowiednim dla wystawienia opery. Postanowiono również celem udostępnienia przedstawień operowych dla świata pracy wprowadzić poranki niedzielne, jako spektakle zamknięte dla robotników i uczącej się młodzieży.

Po omówieniu szeregu spraw związanych z przyszłym angażowaniem solistów posiedzenie zamknięto.

IV-ty popis

zespołów świetlicowych

wojew. krakowskiego

(K) Dzisiaj tj. w niedzielę o godz. 19.30 wieczorem w sali teatru „Groteska" przy ul. [illegible]bowej 2 odbędzie się IVty popis zespołów świetlicowych województwa krakowskiego.

W popisie bierze udział zespół fabryki Suchard, Związek Zawodowy Muzyków z Tarnowa, Powiatowa Rada Związków Zaw. w Bochni i zespół [illegible]

Wystawa Ligi Lotniczej w Krakowie

(k) W Krakowie nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy Ligi Lotniczej w sali Państw. Urzędu W.F. i P.W. Na wstępie przemówił inż. Kmita witając gości, przedstawiciela D.O.W. płk. Kasseję, prezydenta miasta tow. Wolasa oraz licznie zebranych przedstawicieli aeroklubu krakowskiego, prasy i społeczeństwa.

Płk. Kasseja w krótkim żołnierskim przemówieniu złożył inicjatorom wystawy życzenia jak największych sukcesów a następnie w imieniu gen. Więckowskiego dokonał otwarcia wystawy przecinając wstęgę.

Przy wejściu na salę w oczy rzuca się wspaniały szybowiec dzieło Instytutu Szybowcowego w Bielsku, „Salamandra" typ. WWS I wyprodukowany w listopadzie ubiegłego roku.

Dzieło polskiej produkcji powojennej wzbudziło szczery zachwyt.

Sale wypełniły pozatem eksponaty obejmujące szereg działów. Interesujący, choć skromny, jest przegląd silników samolotowych. Bardzo natomiast ciekawie przedstawia się dział modeli lotniczych na napęd gumowy i motorowy. Motorki benzynowe i zamozapłonowe nie większe od naparstka, poruszające modele latające wzbudziły szczere zainteresowanie.

Niektóre z tych modeli uzyskały przed nie dawnym czasem czołowe nagrody na ogólnopolskim konkursie modeli la tających w Poznaniu.

Bardzo interesujący jest model samolotu myśliwskiego, typu „YAK" dzieło szeregowych 2-go pułku lotniczego w Krakowie. Model ten dzięki odpowiednim urządzeniom elektrycznym służy do ćwiczeń w szkoleniu narybku lotniczego.

Osobny dział stanowi kolekcja emblematów aeroklubów całej Polski oraz szereg nagród zdobytych w różnych zawodach lotniczych.

Szybownictwo, które jeżeli chodzi o Kraków, zdobyło ostatnim rekordem kategorię złotego „D" pokazane jest w wykresach, planszach fotograficznych i modelach szybowisk.

Osobny dział stanowi kolekcja amunicji używanej do broni pokładowej, przegląd aparatów pomiarowych, przyrządów pomocniczych oraz zestawienie części spadochronu.

Całość mimo że urządzona skromnie jest dowodem dobrego startu Ligi Lotniczej i powinna wywołać duże zainteresowanie zwłaszcza wśród młodzieży.

W trosce o kadry nauczycieli

(S) Rok temu w Krakowie została otwarta nowa uczelnia, mająca na celu przygotowanie kadr nauczycieli.

Jest nią Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna. Szkół o tym poziomie jest zaledwie cztery w Polsce, w Krakowie, Katowicach, Łodzi i Gdańsku. Szkoły te przygotowują [illegible]uczycieli do wykładania w wyższych klasach podstawowych.

Do uczelni tej przyjmowana jest przede wszystkim młodzież robotnicza, chłopska i rzemieślnicza z małym odsetkiem inteligencji pracowniczej. Środowisko, z którego ta młodzież pochodzi, oraz zadania i cele dla których się kształci, sprawiają, iż jest ona predystynowana do szerzenia idei demokratycznej z położeniem nacisku na szerzenie oświaty i kultury w najszerszych warstwach społeczeństwa.

Studenci odbywają praktykę nie tylko w szkołach miejskich, ale i w podmiejskich, a zwłaszcza wiejskich niżej [illegible]wanych i posiadających specjalne warunki właśnie dla [illegible]znania wszelkich środowisk, w jakich może im przypaść pra[illegible].

Nauka jest tu bezpłatna. Słuchacze niezamożni otrzymują pomoc materialną w formie stypendium w. wysokości 2.000 zł.

Program studiów obejmuje: Wydział humanistyczny, wychowania estetycznego, przyrodniczy i matematyczno - fizyczny. Ponadto szeroko potraktowane [illegible] wychowanie fizyczne [illegible]zysposobienie sportowe [illegible] niesłychanie ważne wobec bardzo słabego stanu fizycznego młodego pokolenia.

Jeżeli idzie o wychowanie estetyczne, stojące tu bardzo wysoko to właśnie ta specjalność wyróżnia szkołę od innych szkół tego rodzaju. Wychowanie to obejmuje malarstwo dziecięce, teatr dziecięcy, świetlice śpiew, rysunek itp. W dziedzinie tej są już dziś ai bardzo ciekawe osiągnięcia, mimo, iż dotychczas nauczyciele nie byli do tego przedmiotu specjalnie przygotowani.

Ulgi istniejące w szkole sprawiają, iż młodzież, posiadająca [illegible]zdolności i zamilowania w kierunku pedagogicznym, może łatwo się kształcić, osiągając doskonałe przygotowanie bez kosztów ze swej strony, aby w przyszłości spełniać zaszczytną rolę szerzenia kultury i oświaty wśród najróżniejszych środowisk.

Należy przypuszczać że w najbliższym czasie pensje nauczycielskie zostaną podniesione, co zachęci młodzież do zajmowania takich stanowisk i umożliwi młodym nauczycielom całkowite oddanie się swoim [illegible]dzięcznym obowiązkom.

Aczkolwiek szkoła walczy jeszcze z trudnościami lokalowymi szczególnie jeśli idzie o pomieszczenie dla internatu [illegible] jednak niezawodnie energiczne zabiegi dyrekcji przy przychylnym ustosunkowaniu się władz, zapewnią młodzieży nieodzowne warunki do prowadzenia intensywnej nauki.

Należy dodać, że na czele tej pięknej uczelni stoi prof. U. J., Dr Stefan Szuman, słynny pedagog krakowski, autor wielu dzieł o dzieciach, zastępcą zaś jego jest energiczny dr Stanisław Skalski. Grono zaś profesorskie składa się przeważnie z doświadczonych profesorów oraz docentów U. J.

Niezawodnie uczelnia ta, która przygotowuje młody narybek do zapełnienia luk, powstałych wskutek celowego wyniszczenia przez Niemców szeregów nauczycielskich — będzie się cieszyć poparciem zarówno u władz, jak i u młodzieży, pragnącej nieść oświatę w najszer[illegible] i najbardziej potrzebujące [illegible]dowiska.

Sprostowanie

W sprawozdaniu z 1 [illegible] Wojewódzkiego Zjazdu Chłopów Socjalistów w numerze [illegible] naszego pisma podano przez omyłkę iż pełne brzmienie tez programu chłopskiego PPS [illegible]głoszone zostanie w organie chłopów-socjalistów „Chłopska Droga", a nie jak powinno być „Chłopska Prawda".

Odznaczenie pracowników Woj. Urzędu Pomiarów

(od) Postanowieniem Prezydenta R. P. z dnia 7. VI. 47 r. odznaczeni zostali inż. Antoni Hellender srebrnym krzyżem zasługi a sekretarz administracyjny Kazimierz Struś brązowym krzyżem zasługi, obaj pracownicy Wydziału Pomiarów Urzędu Wojewódzkiego.

Uroczystej dekoracji wymienionych, dokonał w dniu dzisiejszym wicewojewoda [illegible] mgr. Rubiński Marian.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19-ta „Judasz z Kariothu" — Rostworowskiego z udziałem Ludwika Solskiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19.30 — „Twarz i maska" — komedia w 3-ch aktach L. Chiarelli'ego.

MAŁA SALA — godz. 19,15 — „Dewaluacja Klary" — Marii Jasnorzewskiej Pawlikowskiej.

TEATR KAMERALNY TUR-u (Scala) — godz. 19-ta — „Szkarłatne róże" A. Benedetti z udziałem Kazimierza Szuberta. Godz. 21 — Koncert M. Chmurkowskiej, T. Bochońskiego i T. Łuczaja.

TEATR „KOMEDIA MUZYCZNA" (Lubicz 48) — godz. 19.15 — „Dziewczyna i kokosy" — komedia w 3-ch aktach. J. Tuwima.

SIEDEM KOTÓW (Zyblikiewicza 1) — godz. 19.40 — „Pani Prezesowa" — komedia Hennequina i Webera [illegible] Kwiatkowską.

LETNI TEATR KOLEJARZA ZZK. ([illegible] 17) — godz. 19.30 — „Krakowiacy i Górale" — zabawka dramatyczna w 3-ch aktach ze śpiewami i tańcami J. N. Kamińskiego.

TEATR RTPD „WESOŁA GROMADKA" — godz. 11-ta — „Wesele Lalki" i „Biedulka" — przed [illegible]

FILHARMONIA — godz. 11-ta — [illegible] i uczniów Ady Sari — w programie pieśni i arie operowe.

Godz. 19,30 — IX Symfonia Beethovena — Koncert na Dziedzińcu Wawelskim. Wstęp wolny dla wszystkich.

W KINACH:

[illegible] od dnia 4 lipca 1947 [illegible]

ŚWIT — Bohaterki Pacyfiku

UCIECHA — Wesoły Pensjonat

APOLLO — Lord Jeff

GDAŃSK — Przygody Nasreddina

[illegible] — Serenada w Dolinie Słońca

„WARSZAWA" — Piotr [illegible]

[illegible]

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społecznej dr Frer Władysława — Retoryka 10, m. 6 — tel. 385-80.

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 5. VII. do 12. VII. 1947 r.

„Pod Orłem" — Plac Zgody 13, „Pod Aniołem" — Dietla 76, Mgr Marcisiewicza — Stradom 2, „Pod Białym Orłem" — Rynek Gł. 45, „Pod Jagiełłą" — Plac Matejki 2, „Warszawska" — Al. 29 Listopada 17, Im. Król. Jadwigi — Karmelicka 9, „Pod Matką Boską" — Krowoderska 74 w Dębnikach — Madalińskiego 7, Mgr Popiel-Zaufałowej w Bronowicach Małych — Wyspiańskiego 4.

Na srebrnym ekranie

„Bohaterki Pacyfiku"

Na ekranach krakowskich pojawiło się ostatnio kilka filmów produkcji amerykańskiej. Wśród nich, na szczególną uwagę zasługuje wyświetlany obecnie film „Bohaterki Pacyfiku" z Claudette Colbert.

Jest to realistyczny obraz walk japońsko-amerykańskich na Filipinach, a ściślej jeszcze — jest to obraz życia przyfrontowego, życia sanitariuszek amerykańskich, [illegible]nego wyrzeczeń, poświęcenia i grozy.

Doskonałe sceny bombardowania szpitali, ucieczki i popłochu ludności dające obraz zwartej akcji — zaciemnione są licznymi dłużyznami licznymi monologami bohaterek tracąc przez to wiele na [illegible]ści artystycznej.

Monologom tym warto poświęcić trochę uwagi. Otóż dowiadujemy się z nich, że Amerykanie są [illegible] dem sentymentalnym i nastr[illegible] dzonym pacyfistycznie, że wo[illegible] prowadzą po to tylko, aby już [illegible]dy więcej do niej nie dopuścić, sanitariuszki amerykańskie z narażeniem życia ratują i opiekują się dziećmi tubylców, i marzą o pokoju, [illegible]któryby zapanował ostatecznie [illegible]

[illegible] bardzo piękna. Tylko [illegible] film jest prze[illegible] jak wyglądają na stroje Ameryki dzisiejszej, wiemy dobrze jak bardzo odbiegają od rzeczywistości „Bohaterek Pacyfiku". Wstrząsające sceny ostatniej wojny, zwolna idą w niepamięć. Już dziś mówi się głośno o odbudowie Japonii — państwa, którego armia [illegible] wszystko na swej drodze, [illegible] którego flota powietrzna bombardowała miasta otwarte i szpitale Czerwonego Krzyża.

Dobrze byłoby znać reakcję widzów amerykańskich na „Bohaterki Pacyfiku". Niestety nie znamy jej, choć fakty mówią, że filmy tego rodzaju nie cieszą się w Stanach Zjednoczonych największym powodzeniem.

KART.

140 milionów złotych na akcję kolonij letnich

(K) Ministerstwo Oświaty postawiło do dyspozycji kuratorium kredyty wysokości 140 milionów złotych na letnią akcję kolonijną dla dzieci i młodzieży szkolnej.

Kuratorium Okręgu Szkolnego krakowskiego rozpoczęło z dniem 1 lipca akcję kolonijną, która obejmuje 44.000 młodzieży na koloniach i ok. 98.000 na półkoloniach i dziecińcach wiejskich.

Dzieci z okręgu krakowskiego rozmieszczone będą w 564 punktach kolonijnych, 625 punktach półkolonijnych i w 678 dziecińcach wiejskich.

Z funduszów Skarbu Państwa kuratorium opłaca ok. 3.000 zł za dziecko na kolonii i ok. 1.000 zł za dziecko korzystające na kolonii z opłat zjednoczeń przemysłowych lub pozostające na półkolonii albo w dziecińcu wiejskim.

Z powodu zniesienia przydziałów żywnościowych kuratorium nie dysponuje produktami żywnościowymi, na skutek czego sposób zaopatrzenia kolonii jest zależny od sprężystości i zaradności kierownika kolonii.

Opiekę higieniczno-lekarską objęło Ministerstwo Zdrowia. Dotąd prowadzono bada[illegible] [illegible]000 dzieci. Poza akcją kon[illegible] lekarskiej Ministerstwo Zdrowia organizuje w Zakopanem kolonie dla 100 dzieci zagrożonych gruźlicą.

[illegible] kolonijna pomyślana [illegible] skale z pewnością poprawi stan zdrowotny młodzieży, a równocześnie będzie czynnikiem wychowawczym w przygotowaniu młodzieży do życia społecznego.

Koniokrad przed sądem

(S) Aleksander Szynela w towarzystwie Władysława Kochanowicza przyszedł we wsi Tarnawice, powiat Przemyśl, do wieśniaczki Anny Potuczko i pod terrorem zabrał jej konia wartości 50.000 zł.

Sąd skazał Sznelę na 2 lata więzienia, Kochanowicz został uniewinniony.

Sąd Apelacyjny wyrok powyższy zatwierdził.

„Romans" Sheldona w teatrze Słowackiego

Dzieje tragicznej miłości młodego pastora amerykańskiego do słynnej śpiewaczki włoskiej — oto treść najnowszej premiery teatru miejskiego im. Słowackiego. Tytułową rolę kobiecą gra Zofia Jaroszewska, którą Kraków pamięta jako partnerkę Juliusza Osterwy w tej sztuce. Obecnie główną rolę męską objęła w spuściźnie po niedawno zmarłym wielkim artyście — Tadeusz Białoszczyński.

Sztuka w reżyserii Romana Niewiarowicza została opracowana swego czasu inscenizacyjnie przez Juliusza Osterwę. Ciągnące się od dłuższego czasu próby obiecują, że zarówno pod względem gry aktorskiej jak i strony widowiskowej akcji rozgrywającej się 50 lat temu, sztuka przyniesie widzowi mocne i głębokie przeżycia.

Przejęcie obszarów połemkowskich

[illegible] Zarząd Lasów Państwowych rozpoczął przejmowanie obszarów połemkowskich w powiatach nowotarskim i nowosądeckim.

[illegible] temu tereny lasów państwowych zwiększą się o 15 — 20.000 ha. Postanowiono że tereny, których gleba jest mało wartościowa zostaną zalesione, natomiast obszary, gdzie gleba [illegible] wartość zostaną oddane przesiedleńcom z Podhala, których przenosiny na tereny połemkowskie rozpoczęto już na szeroką skalę.

Rok więzienia dla esmana

(g) Na sesji wyjazdowej w Lubińcu Sąd Okręgowy skazał rolnika Wincentego Kandzię z Pustej Kuźnicy na 1 rok więzienia, 4 lata utraty praw i konfiskatę mienia, za dobrowolne wstąpienie w 1940 r. do SS

NOWINY LITERACKIE

Komunikaty partyjne

W Słupsku istnieje możliwość osiedlenia i zatrudnienia znacznej ilości stolarzy, ślusarzy i cieśli.

Wobec wysiedlenia Niemców możliwym jest uzyskanie mieszkania. Prosimy wraz z opinią Komitetu PPS kierować do Miejskiego Komitetu PPS w Słupsku za pośrednictwem Oddziału Kadr. WK PPS w Krakowie, pokój nr. 50 II p.

Państwowe Technicum w Bytomiu rozpoczyna nowy rok szkolny dnia 1. 9. 1947 r.

Kształcenie techników ruchu na wydziałach; elektrycznym, chemicznym, górniczym, hutniczym i metalowym spośród czynnych pracowników wszystkich gałęzi przemysłu.

Nauka w szkole jest bezpłatna z całkowitym utrzymaniem w internacie. Egzaminy wstępne od 23 lipca br. Kandydaci w wieku od 24—35 lat.

Towarzysze refektanci, zechcą niezwłocznie nadesłać podania adresowane do:

Dyrekcji Państwowego Technicum w Bytomiu, Pl. Sobieskiego 1 wraz z opinią Komitetu PPS za pośrednictwem Oddziału Kadr WK PPS, pokój nr. 50, gdzie otrzymają bliższe informacje

---

Ogłoszenia drobne

Sąd Grodzki w Krakowie, I. dnia 27 czerwca 1947 r.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

1) Jetti Backtrog [illegible] żona Leona urodzona 11 [illegible] 1904 w Synowódzku Wyżnym, pow. Skole, zamieszkała ostatnio w Stryju,

2) Bronisław Karol [illegible] Backtrog s. Leona, urodzony dnia 11. II. 1926 w Kołomyji, zamieszkały ostatnio w Stryju mieli zginąć w dniu 12 [illegible] 1944 w Stryju.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymienieni ponieśli śmierć, zarządza się na wniosek Leona Backtroga postępowanie o stwierdzenie zgonu a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

g-563

Sąd Grodzki w Krakowie Dnia 10 maja 1947 r. L. 2 Zg 66/47

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Larysz Stanisław ur. 15 lipca 1905 w Czeladzi syn Romana i Franciszki z Bielskich zamieszkały w Krakowie — Prądnik Czerwony miał zginąć w dniu 6 lub 7 maja 1944 rozstrzelany przez Niemców w okolicy Krakowa

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć zarządza się na wniosek jego żony Laryszowej Katarzyny w Krakowie ul. Woronicza Nr 21 postępowanie o stwierdzenie zgonu a zarazem ogłasza się wezwanie aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia Grodzki: (Kula)

Sąd Grodzki w Krakowie [illegible] 27 czerwca 1947.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Zaginiona Regina Berta Litawska ur. 23 listopada 1887 we Wiedniu, córka małżonków Bernarda Birnbauma i Reginy Rejnes miała zginąć w październiku 1943 w Krakowie rozstrzelana przez policję niemiecką po uprzednim jej aresztowaniu przez wywiadowcę policji kryminalnej.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek 1) dr Jerzego Litawskiego, 2) inż. Oda Litawskiego, 3) Józefa Mariana Litawskiego postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do jednego miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionej. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie o wniosku.

Sędzia Grodzki [illegible]

Praca

TECHNIK dokładnie obeznany z obmurowaniem kotłów parowych, budową kominów poszukiwany. Wyczerpujące wiadomości Gazeta Robotnicza, Katowice M. A. (1272)

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty obywatelstwa nr. 11529 wystaw. przez Starostwo Powiatowe w Strzelcach Czaja Róża zam. w Jemielnicy. (7006)

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie obywatelstwa polskiego nr. 19881 wystawione przez Starostwo Strzelce na nazwisko Nowak Zofia w Sieranowicach. (7008)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód [illegible] dany przez Starostwo Strzeleckie (7007)

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację PPS Nr 16234 na nazwisko Borowiec Piotr, zamieszkały w Brzesku.

Kupno — sprzedaż

Sprzedaż, kupno, naprawa radioodbiorników, Jan Ulewicz, Chorzów I, Chrobrego 22, tel. 400-55. (1483)

HURTOWNIA CUKIERKÓW Chorzów 1, Chrobrego 10, tel. 405-38. Poleca wyroby: Kanold a Goplana, Suchard.

SZNURY azbestowe, konopne bawełniane, kauczuk kupuje „Szczeliwo" Katowice, Warszawska 40.

MATERIAŁY na ubranie, sukienki, bieliznę oraz kryształy, najtaniej „Tani Bazar" Bytom, ul. Dworcowa 11. — (475)

ŚWIECE samochodowe regenerowane, poleca „Szczeliwo" Katowice, Warszawska 40.

Gospoda Pod WIERZYNKIEM
LOKAL STYLOWY
Kazimierz Książek
Kraków, Rynek Gł. 16, telefon 56-508 (kr.-469)

UBRANIA, płaszcze, spodnie. Wyprzedaż posezonowa, ubranka dziecinne. Katowice Hala Targowa, sklep 26 (od ul. Słowackiego (2149) kup.

SYPIALNIE, gabinety, kuchnie „Geka", stoły, krzesła, meble biurowe poleca Skład Mebli, Katowice, Starowiejska 3. (1469)

ŚWIECE samochodowe zużyte [illegible] Katowice, Warszawska 40.

Zegarki [illegible] „CZAS" Kraków [illegible]

DOSTARCZAMY hodowlane wysoko cielne krowy i jałówki rasowe. Reszel i Czajerek Chorzów. Rzeźnia Miejska, tel. 420-98.

Hurtownia Kosmetyczno - Perfumeryjna
H. & R. [illegible]
Kraków
ul. Św. Filipa 3, telefon 567-14
poleca wszelkie kosmetyki i wody kwiatowe (kr-545)

[illegible] „[illegible]" oferuje Przedstawi[illegible]
JÓZEF FILAR
[illegible]

Różne

ŁUKASZCZYK mistrz instalatorski, Katowice, Plebiscytowa 13 tel. 356-87. Wykonywanie ogrzewań centralnych, urządzeń sanitarnych, kanalizacji i wodociągów. (1470)

ROZWÓJ SPÓŁDZIELCZOŚCI, to demokratyzacja gospodarcza Polski.

ZAKŁAD czyszczenia [illegible] parkietów, Katowice, — [illegible] ca Krzywa 2 (1461)

ZAKŁADY instalacyjno-blacharskie i reperacja aparatów do piwa. Katowice, Starowiejska 3, tel. 327-42. (1468)

ZAKŁAD MALARSKI wykonuje solidnie prace klejowo-olejne. Katowice, Warszawska 83a, tel. 331-11.

Dobra REKLAMA Sprzedaje SAMA

Reklama dźwignią handlu!